

P. Jaroszewicz przebywał w województwie leszczyńskim

Z roboczą wizytą przebywał w woj. leszczyńskim członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. Premier wziął udział w spotkaniu z kierownictwem polityczno-administracyjnym aminy Pepowo, produkującej w woj. leszczyńskim pod względem towarowej produkcji rolnej.

Następnie Piotr Jaroszewicz spotkał się z producentami rolnikami i aktywnymi Kłobami.

Podczas pobytu w Kłobach P. Jaroszewicz odwiedził także gospodarstwo produkujące rolnik indywidualnego — Mariana Andrejewskiego, członka ZSL. Na zakończenie pobytu P. Jaroszewicz spotkał się z kierownictwem KW PZPR i Urzędu Wojewódzkiego.

Z udziałem I sekretarza KC PZPR

Zadania transportu

Narada w Urzędzie Rady Ministrów

Z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka rozpoczęła się dziś w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie krajowa narada aktywno partyjno — gospodarczego transportu i komunikacji oraz resortów i przedsiębiorstw — głównych użytkowników transportu.

Naradzie, w której uczestniczy ponad 400 osób, przewodniczy premier Piotr Jaroszewicz. Uwaga uczestników obrad koncentruje się przede wszystkim na tym, jakich dokonać najbardziej skutecznych posunięć organizacyjnych, technicznych i inwestycyjnych aby transport nadążał za potrzebami szybko rozwijającej się gospodarki.

Dzisiejsza narada zamknie cykl

tego rodzaju gospodarskich debat na temat najważniejszych, określonych przez V Plenum KC PZPR problemów rozwoju naszej gospodarki. Należy do nich właśnie transport.

Proste, skromne, modne



Modne uczesanie, dobrze dobrane do typu urody odejmuje lat, dodaje wdzięku — jednym słowem wspaniale wpływa na samopoczucie. Modelowanie fryzury na dzieci, jak widać — proste i skromne, takie się teraz nosi, odbywa się w salonie „Polleny”.

CAF

W KRAJU

NARADA W CRZZ

Problemy życia i pracy kobiet były wczoraj przedmiotem obrad w CRZZ. W dyskusji pozytywnie oceniono dotychczasowe dorebki w dziedzinie pomocy kobietom pracującym, wskazując równocześnie na konieczność szybszego likwidowania występujących jeszcze trudności w poszczególnych branżach i zakładach pracy.

DNI BUDAPESTU

Dzisiaj w kolejnym dniu przyjacielskiego spotkania stolic Polski i Węgier — Dni Budapesztu w Warszawie — odbędzie się dalsze imprezy przybliżające mieszkańcom Warszawy życie i dorebki ponad 2-milionowej stolicy Węgierskiej Republiki Ludowej.

HOLENDERSKA EKIPA ŚLEDZCA W KRAKOWIE

Wczoraj holenderska ekipa śledcza dokonała oględzin miejsc związanych z działalnością Pietera Nicolasa Mentena w Krakowie w okresie okupacji hitlerowskiej.

W wojewódzkim archiwum w Krakowie prawnicy holenderscy zapoznali się z oryginalnymi dokumentami hitlerowskich dotyczących współpracy Mentena z władzami okupacyjnymi.

Przesłuchany został w Krakowie świadek Jan Garbiń. Jego zeznania dotyczyły kontaktów Mentena z wyższymi funkcjonariuszami dowództwa SS w GG oraz tzw. rządu generalnego gubernatorstwa, a także wzięcia Mentena do Lwowa po areszt Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki.

SPRAWY SPRAWKI

MILICJANCI URATOWALI LEKKOMYSLNĄ ROWERZYSTKĘ

Sierżant Józef Cieniszowski i szeregowy Zdzisław Antał patrolowali radiowoze milicyjnym ulicę Konstancja-Jeziarnej Około godziny 22 przed bramą zakładów papierniczych zatrzymał ich pracownik straży przemysłowej. Powiedział, że od strony pobliskich stawów ktoś wzywa pomocy. Była to, jak się okazało, tonąca na środku zamrożonego stawu kobieta.

Sierżant Cieniszowski ułamał gałąź z drzewa i ruszył jej na ratunek. Gdy

(Dokończenie na str. 2)

Między Helsinkami a Belgradem

Realizacja postanowień KBWE

(Korespondencja z Budapesztu)

W świetle konstruktywnych inicjatyw państw Układu Warszawskiego, zmierzających do dalszego rozwoju idei pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych oraz realizacji postanowień aktu końcowego KBWE w Helsinkach, postawa krajów kapitalistycznych oraz Stanów Zjednoczonych bywa co najmniej wielo-

znaczna. Tak przynajmniej ocenia się te postawy w stolicy naszych naddunajskich przyjaciół — Budapeszcie.

Minister spraw zagranicznych WRL, Frigyes Puja na sesji Zgromadzenia Narodowego w grudniu ub. roku powiedział na ten temat m. in.: „W ostatnich miesiącach w zachodnich krajach kapitalistycz-

nych wpływy siły poruszyły wiecie sprężyn dla zatrzymania procesu odprężenia, dla którego tak wiele uczyniono na Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Helsinkach. Interesom tych silnych cała machina propagandy antykomunistycznej, która nabiera co-

(Dokończenie na str. 2)

Od 13 do 20 marca br. 9 tys. wystawców z 60 krajów

Jubileuszowa ekspozycja Polski w Lipsku

(Korespondencja z Berlina)

Tradycyjnie Polska jest jednym z największych wystawców na targach w Lipsku. Tegoroczne jednak targi, w dniach od 13—20 marca, są okazją szczególną, gdyż Polska wystąpi na nich po raz trzydziesty, oczywiście w skali odpowiadającej i targowemu stażowi i okoliczności, bowiem NRD jest naszym drugim no ZSRR partnerem handlowym.

340 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni i 9 tysięcy wystawców z 60 krajów — te liczby są krótką, ale wymowną wizytówką tegorocznych targów.

Na największej powierzchni wystawowej wystąpi oczywiście gospodarze. Ekspozycja NRD ma odzwierciedlać inicjatywy i wysiłki zakładów fabrycznych, które zgodnie z uchwałami IX Zjazdu SED dążą do zwiększenia o 14 procent produkcji eksportowej.

Jubileuszowa ekspozycja polska jest jedną z największych na tegorocznych targach. Wśród ekspozycji 11 krajów socjalistycznych wiek szta od naszej jest tylko ekspozycja ZSRR. 38 polskich przedsiębiorstw handlu zagranicznego zajmie w Lipsku 8 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni wystawowej, w tym 9 hal, 10 budynków i 3 place. Na tym terenie eksponowane będą wyroby aż 30 gałęzi przemysłu, w 80 procentach wystawione na nim będą polskie wyroby techniczne.

Polska występuje w Lipsku z największą spośród wszystkich uczestników ofertą w zakresie maszyn rolniczych. Jak podkreślono na konferencji prasowej w Polskim Ośrodku Informacji i Kultury w Berlinie, przedsiębiorstwo handlu zagranicznego „Agromet-Motointport” zajmie aż 3 tysiące metrów kwadratowych powierzchni wystawowej i zaprezentuje kombajny ZO-60 Bison-Gigant, 6 typów traktorów Ursus oraz maszyny do uprawy i zbioru ziemniaków i buraków, a także do pielęgnacji innych roślin oraz do sporządzania pasz.

W Lipsku prezentowane będą również wyroby przemysłu elektrotechnicznego i elektrycznego, przede wszystkim przez „Metronex” i „Unitre” między innymi radiowo i telewizyj-

ne „Centromor” i „Navimos” polecają statki pełnomorskie i rzeczne oraz ich wyposażenie.

Bogate są oferty innych renomowanych przedsiębiorstw, takich jak „Cegielski”, „Energopol”, „Polmot”, „Bumar” i „Polexpo”, „Centrozap”, „Kopex” i „Polimex-Cekop”. Oferują one m. in. urządzenia dla przemysłu ciężkiego, hutniczego i górnictwa. Polska metalurgia reprezentować będą „Stalexport” i „Impex-metal”. Wyroby konsumpcyjne polskiej ekspozycji targowej prezentowane są przez 11 gałęzi przemysłu.

JOZEF DUBIEL



Bulwar nadmorski w Gdyni.

WIECZÓR Wybrzeża

GDANSK — SOPOT — GDYNIA

Nr 38 (6292) Czwartek, 17 lutego 1977 r. Cena 1 zł

Skazy, oczka, niedoróbki, pękające zakrętki, nierówne kołnierze itd. itp.

Z jednych zakładów 100 proc. wyrobów pełnowartościowych z innych — buble

Ważnym ogniwem handlu, selekcyjnym nieudane wyroby przemysłowe, są działy odbioru jakości-

ciowego. W 16 placówkach domów towarowych „Centrum” pracujących na terenie kraju zajmuje się tym 66 towaroznawców. Ich ocenę podlegają rocznie wyroby wartości ponad 7 mld zł: odzież, dziewiarstwo, tkaniny, sprzęt gospodarstwa i kosmetyki. W minionym roku eksperci zareklamowali 6,5 tys. sztuk rozmaitych wyrobów. Wartość blisko 119 mln zł miały towary, które skierowane zostały do naprawy, wymiany lub obniżki ceny.

Najczęstsze wady to: pęknięcia, skazy, oczka oraz tzw. niedoróbki. Oto najnowszy przykład: „Polar” z Wrocławia nadesłał za pośrednictwem stołecznego przedsiębiorstwa handlu wewnętrznego 12 lodówek „Polar 135”, z czego 9 sztuk trzeba było natychmiast wycofać ze sprzedaży. Powód — że zamocowana wianienka pod zamrażalnikiem, wadliwie położony lakier, korozja, że przymocowane drzwi. Rażąco to wady, tym bardziej, że same agregaty działały sprawnie.

Powtarzającą się bolączką jest jakość opakowań, m. in. kosmetyków, jak np. pękające zakrętki w kolorowych szamponach i wodach

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk Gdynskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie duże, okresami opady drobnośniegu lub mżawki. Temperatura minimum minus 2 st. C, maksymalna plus 1 st. C. Wiatry słabe z kierunków zmiannych. Nawierzchnie dróg śliskie, miejscami gołoledź.



Tłusty czwartek jest chyba najcieplejszym dniem w roku dla cukierników. Tęż jedząc paczki pomyślnie o tych, którzy w pocie czoła upiekli miliony sztuk, aby tradycję stało się radość.

— Langda — Telefona

Min. spraw zagranicznych WRL zakończył wizytę w Polsce

Spotkanie E. Gierka z F. Pują

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął wczoraj ministra spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej Frigyesa Puję. W spotkaniu uczestniczył minister spraw zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek.

Tematem rozmowy, która upłynęła w serdecznej atmosferze, były niektóre problemy pomyślnie rozwijającej się współpracy pomiędzy obydwoma braćmi krajami.

kich zasad aktu końcowego KBWE oraz stwierdza, iż Polska i Węgry

(Dokończenie na str. 2)

Półmetek badań w stacji „Salut-5”

Ogłoszony wczoraj na zakończenie oficjalnej przyjacielskiej wizyty w Polsce ministra spraw zagranicznych WRL Frigyesa Puję — komunikat głosi m. in., iż w czasie rozmów ministrów spraw zagranicznych obu krajów stwierdzono, że stosunki polsko-węgierskie rozwijają się pomyślnie we wszystkich dziedzinach.

Komunikat podkreśla konieczność pełnego wcielenia w życie wszyst-

Zakończono pierwszą połowę zaplanowanego programu prac radzieckich kosmonautów Wiktora Gorbatki i Jurija Głazkowa na pokładzie naukowej stacji orbitalnej „Salut-5”. Załoga prowadzi nadal badania i eksperymenty naukowo-techniczne, medyczne i biologiczne.

Systemy pokładowe stacji „Salut-5” działają sprawnie. Program badań realizowany jest pomyślnie.



15 bm. wznowiono w Genewie obrady Komitetu Rozbrojeniowego. Biorą w nim udział przedstawiciele 30 państw. N.z.: przewodniczący delegacji radzieckiej Wiktor Lichaczew (z prawej strony) i amerykańskiej — Leon Sloss.

CAF — AP — Telefona

(Dokończenie na str. 2)

Dania po wyborach Trudne problemy stformowania rządu

Wtorkowe wybory powszechne w Danii zakończyły się zgodnie z przewidywaniami obserwatorów politycznych. Socjaldemokraci zwiększyli swój stan posiadania w nowym Folketingu o 12 miejsc, w porównaniu z wyborami z 1975 roku, otrzymując w sumie 65 mandatów poselskich.

Wielką przegrana — zgodnie z przewidywaniami — zakończyły się wybory dla obszarowo — burżuazyjnej partii byłego premiera Hartlinga, która w porównaniu z poprzednimi wyborami straciła połowę mandatów spadając tym samym na trzecie miejsce w hierarchii partii reprezentowanych w parlamencie. Na pozycję drugiej siły politycznej w Danii wysunęła się partia

postępu mecenasa Glistrupa, zwana powszechnie partią niezadowolonych i protestu duńskiego mieszczaństwa. Znaczący przyrost mandatów ma do odnotowania centrum demokratów, które 4

lata temu jako prawe skrzydło socjaldemokratów oderwała się od swej macierzystej partii tworząc własne ugrupowanie.

(Dokończenie na str. 2)

Dla tych, którzy odeszli od kas bez biletów wstępu

„Wieczór” z gwiazdami” będziemy również oglądać w TV

Niestety, nie wszyscy nasi Czytelnicy mogli nabyć bilety na „Wieczór” z gwiazdami” organizowany w dniach 19 i 20 lutego br. w hali Oliwii przez naszą redakcję, Bałtycką Agencję Artystyczną oraz Telewizję Polską Gdańsk. Nie musimy dodawać jak jest nam przykro z tego powodu, coż niewiele możemy na to poradzić. Informujemy więc wszystkich tych, którzy odeszli od kas bez biletów, że fragmenty imprezy będzie można zobaczyć w nocy 27 bm. w programie II TV.

Gdańską telewizję towarzyszy nam bowiem wiecie podczas wszystkich imprez, które zapisywać będzie na

żywo, aby potem odtworzyć sympatycznym „Wieczorem”.

Jak już informowaliśmy bilety na wszystkie trzy imprezy zostały wyprzedane w tempie, które przeszło oczekiwania organizatorów. Uwzględniamy ten fakt za widomy dowód sympatii i przywiązania do Waszej strony drodzy Czytelnicy, do „Wieczoru Wybrzeża”, który, co tu dużo mówić, odzwierciedla się podobnymi uczuciami. W związku z dużym powodzeniem naszych imprez Bałtycka Agencja Artystyczna uzupełniła bilety o III miejsca, które jednak również szybko się rozchodzą.

(Dokończenie na str. 2)

Rola i miejsce mistrza w stoczniach remontowych

Dzisiaj w Gdańsku obraduje zorganizowana przez Zjednoczenie Morskich Stocznii Remontowych i Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa kursokonferencja poświęcona roli i miejscu mistrza w systemie zarządzania przedsiębiorstwem socjalistycznym. W obradach uczestniczy 120 osób z przedsiębiorstw remontu statków. Są to dyrektorzy, sekretarze oddziałowych organizacji partyjnych, kierownicy wydziałów i mistrzowie.

W bieżącej 5-letniej zadania produkcyjne stocznii remontowych wraźają o 60 proc., a zadania eksportowe o 62 proc. przy wzroście zatrudnienia zaledwie 1,4 proc. Produkcja ma wzrosnąć bez uruchomienia nowych miejsc pracy, a tylko przy modernizacji istniejącego potencjału. W związku z tym niemal cały przyrost produkcji musi nastąpić w wyniku wzrostu wydajności pracy i lepszej jej organizacji. Odbrymnia rolę w tym względzie mają do odegrania mistrzowie jako bezpośredni organizatorzy produkcji. W branży remontu statków pracuje ponad 500 mistrzów, których fachowość i autorytet winny mieć decydujący wpływ na organizację i bezpieczeństwo pracy, na wyniki ekonomiczne zakładów i postawy robotników.

Dyskusja na obradach toczy się w czterech zespołach na temat form umocnienia autorytetu mistrza w stoczniach remontowych, roli ich w wychowaniu i adaptacji młodzieży, w intensyfikowaniu pracy oraz w tworzeniu atmosfery zaangażowania i kształtowania stosunków międzyludzkich. Organizatorzy zakla-

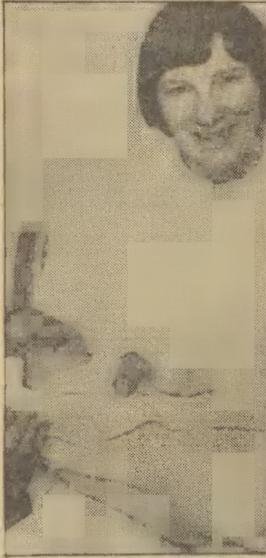
WZROST ZAMÓWIEŃ TYLKO W POLSCE I USA

Kryzys w przemyśle stocznioowym

Zawarte w rejestrze towarzystwa ubezpieczeniowego „Lloyds” opublikowanym wczoraj w Londynie statystyki potwierdzają istnienie poważnego kryzysu światowego w przemyśle stocznioowym. Jak wynika z danych rejestru w ostatnim kwartale ub. r. ogólna liczba zamówień na budowę statków spadła do najniższego w ostatnich ośmiu latach poziomu, tzn. do 55 372 582 ton nośności.

Za cały rok 1976 zamówienia statków światowych spadły o 33,3 procenta, zaś „Lloyds” przewiduje dalsze pogorszenie się sytuacji, o ile nie nastąpi wyraźna poprawa w gospodarce światowej.

Kryzysem światowym w przemyśle stocznioowym najbardziej dotknięte zostały Japonia i Wielka Brytania. Z rejestru „Lloyds” wynika, że tylko Polska i Stany Zjednoczone odnotowały wzrost zamówień w czwartym kwartale 1976 r.



Norwegia. Urodzona w ubiegłym tygodniu w Tromsø dziewczynka wzięła 6240 gramów. Jest to największy noworodek, jaki kiedykolwiek przyszedł na świat w Norwegii.

„Wieczór Wybrzeża” na antenie Polskiego Radia

Dzisiaj i jutro na antenie Polskiego Radia w programie lokalnym usłyszycie audycje poświęcone 20-leciu naszej gazety.

Dzisiaj o godz. 17.40 słuchajcie audycję „Tęcza i felietony”, a jutro, 18 bm. polecamy „Różę wiatrów”.

Ta popularna audycja prowadzona przez red. Jerzego Geberta od godz. 17 do 18.25 będzie poświęcona wyłącznie „Wieczorowi Wybrzeża”. Zapraszamy do głośników.

Dania po wyborach

(Dokończenie ze str. 1) powanie polityczne i spychając tym samym duńską partię socjaldemokratyczną na lewo.

Komunisty — mimo wyłączenia w ostatnich tygodniach kampanii antykomunistycznej i antysocjalistycznej w burżuazyjnych środkach masowego przekazu Danii — zdołali utrzymać dotychczasowy stan posiadanych mandatów. Na uwagę zasługują także sukcesy partii przeciwników przynależności Danii do EWG, reitsforbunden, która uzyskała 6 mandatów.

Spotkanie E. Gierka

(Dokończenie ze str. 1) dążyć będą do tego, aby zbliżające się spotkanie bełgradzkie stało się forum konstruktywnej wymiany poglądów i służyło utrwaleniu bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej.

Opowiadając się za zwołaniem specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ jako etapu przygotowania czegoś do światowej konferencji rozbrojenia, ministrowie podkreślili, że rozmowy wiedeńskie nt. redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej mają ważne znaczenie dla procesu odprężenia.

Min. F. Puja zaprosił min. E. Wojtaszkę do złożenia wizyty w Węgrzech.

Wszzechstronna pomoc dla przyspieszenia budowy kwidzińskiej „Celulozy”

Wczoraj odbyło się wyjazdowe posiedzenie Sekretariatu KW PZPR w Elblągu na terenie Zakładów Celulozowo-Papierniczych w Kwidzynie. W obradach uczestniczyli również sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski, wicepremier Longin Cieliecki, minister leśnictwa i przemysłu drzewnego Tadeusz Skwirzyński oraz przedstawiciele Państwowego Komitetu Planowania przy Radzie Ministrów i zainteresowanych resortów — leśnictwa i budownictwa.

Przedmiotem posiedzenia było zapoznanie się z dotychczasowym przebiegiem realizacji tej inwestycji o istotnym znaczeniu dla gospodarki narodowej, a także rozpatrzenie możliwości przyspieszenia budowy celulozowni.

W tym roku nastąpiło nasilenie prac na budowie, gdyż pod koniec przyszłego roku, powinna już ruszyć

Wizyta przedstawiciela FAO w Morskim Instytucie Rybackim

Wczoraj złożył wizytę w Morskim Instytucie Rybackim dr H. Watzinger — dyrektor departamentu rybackiego FAO. Celem jego wizyty w Gdyni było omówienie nowych warunków koordynacji badań męzra, a w szczególności badań zasobów kryla oraz ryb w obszarze oceanu antarktycznego.

Podczas pobytu w Gdyni dr H. Watzinger, podejmowany był przez dyr. nac. MIR. Przedstawiciel FAO zwiedził również pracownie instytutu, Muzeum Morskie i Akwarium.

Wszystkie możliwe pochodne skrzyżowania wspomnianych ras. Biali, oczywiście, stanowią znikomą mniejszość. Popularne od szeregu lat opinie, że z im dalszych geograficznie punktów pochodzą rodzice, tym bardziej urodziny jest potomstwo, na Jamajce sprawdza się tylko częściowo.

Wszystkie możliwe pochodne skrzyżowania wspomnianych ras. Biali, oczywiście, stanowią znikomą mniejszość. Popularne od szeregu lat opinie, że z im dalszych geograficznie punktów pochodzą rodzice, tym bardziej urodziny jest potomstwo, na Jamajce sprawdza się tylko częściowo.

„Wieczór” z gwiazdami dla Czytelników

(Dokończenie ze str. 1) Dla tych, którzy wybierają się na imprezy w dniu 19 bm. o godz. 19.30 i w niedzielę 20 bm. o godz. 16 i 19.30 podajeśmy skład wykonawców: Hana Zagorova CSRS z zespołem Karla Vagnera, Irena Jarocka, Zofia Borca, zespół Mortale, Tropicales Thaitii Granda Banda, Gdańska Kapela Podwórkowa, Reprezentacyjna Orkiestra Marynarki Wojennej. Wśród gości zobaczymy: Elżbietę Kępińską i Edmunda Fettinga, Krzysztofa Kolbergera z żoną Anną Romantowską, produkujących pracowników gospodarki morskiej, honorowych „Gdańszczyzn Roku”, aktorów Teatru „Wybrzeże” Halinę Winiarską i Stanisława Michalskiego. Tu dodajemy, że ulubieni gdańscy aktorzy 19 i 20 bm. grają wieczorem na scenie Teatru „Wybrzeże”, niemniej znany ze swej koncepcji fizycznej i psychologicznej Stanisław Michalski zdecydował się w temple sportowym — między aktami — odwiedzić Czytelników „Wieczoru”. Pani Halina Winiarska wystąpi w niedzielę o godz. 16.

Nasza publiczność obejrzy w hali Oliwii także Balet Opery i Filharmonii Bałtyckiej oraz w niedzielę po południu i wieczorem usłyszy Zdzisławę Sośnicką i piosenkarkę belgijskiego Henri Serokę. Zapowiadają Janusz Budziński i Krystyna Loska.

Gazety będą Państwu sprzedawać uczniowie Szkoły Podstawowej nr 80 w Oliwie. Pamiętajmy o zapotrzebowaniu się w drobne pieniążki.

Nabyć gazety wiąże się m. in. z przygotowaną przez nas niespodzianką.

Już dzisiaj rozpocznie się transport do hali Oliwii ogromnych elementów scenografii, zaprojektowanej przez p. Marka Grabowskiego i wykonanej przez grupę wybitnych fachowców Teatru Muzycznego w Gdyni. Mamy nadzieję, że będzie się ona Państwu podobala. A.G.

Jamajska mozaika

Ulice Kingston — to nieżywkła mozaika ras i typów ludzkich. Spotyka się tu Murzynów i Mulatów, Hinduosów i Chińczyków — oraz wszelkie możliwe pochodne skrzyżowania wspomnianych ras. Biali, oczywiście, stanowią znikomą mniejszość. Popularne od szeregu lat opinie, że z im dalszych geograficznie punktów pochodzą rodzice, tym bardziej urodziny jest potomstwo, na Jamajce sprawdza się tylko częściowo.

Największy pod radziecką banderą w Porcie Północnym

Baza paliw Portu Północnego gościła największy w historii naszych portów statek pod radziecką banderą. Był nim zbiornikowiec „Gierro Sewastopola”, który wyładował 107 tys. ton ropy tranzytowej przeznaczonej do rafinerii.

Ogółem w br. baza paliw płynnych przetoczyła już ponad 828 tys. ton ropy i paliw płynnych. Dziś w kolejkę po załadunek benzyny i oleju wyprodukowanych przez Gdańskie Zakłady Rafinerijne stoją 3 statki: „Dakota”, zabierająca 6,5 tys. ton benzyny, „Octurus”, 10 tys. ton benzyny, 10 tys. ton oleju oraz „Gledborg”, 6,5 tys. ton oleju. Ładunki te są przeznaczone dla odbiorców skandynawskich.

Do bazy węglowej Portu Północnego wejdzie dziś 32-tysięcznik „Tobruk”. W br. tą drogą wysłaliśmy na morza już 852 tys. ton polskiego węgla eksportowego. (WS)

Spacy policjanci

Jamajczycy to ludzie pogodni, usposobieni, chociaż nie należą do szczęśliwych — bo przecież nie są samym słońcem i ciepłym morzem się żyje. Lubią dowcipy. Na przykład taki napis, który zauważyłem w paru miejscach Kingston przy wjeździe z parkingu na ulicę: „Jedź ostrożnie. Policjant śpi”. Jest w tym ostrzeżenie jakiegoś rodzaju, które — wraz z innymi — specyficznymi brytyjskimi poczuciem humoru, które — wraz z innymi — specyficznymi cechami angielskiego stylu życia — przyswoili sobie mieszkańcy Jamajki.

Dowcip — dowcipem, ale naprawdę trudno byłoby tu znaleźć policjanta z rucha drogowego, który by służył przepięknie, choć jest ich stosunkowo niewiele (teroz sił policyjnych koncentruje się na ściganiu kryminalistów, a nie na patrolowaniu ulic). Miejsowi kierowcy są zresztą na ogół zdyscyplinowani, respektują światła, zakazy skrętu w prawo itp. Zakaz ten jest tu nader często stosowany, a to z tej przyczyny, że jak przystało na starą kolonię brytyjską, na Jamajce dotychczas obowiązuje ruch lewostronny.

SPRAWY SPRAWY

(Dokończenie ze str. 1) dochodził do przerebła, lód zaczął się zalamywać. Wtedy na pomoc ruszył także sternikowiec Antol. Wyciągnęli kobietę z wody, przeniesli ją na lądzie na brzeg i przewieźli radiowozem na portiernię. Tam otrzymała suche ubranie a lekarz wezwany natychmiast udzielił pierwszej pomocy. Jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Okazało się, że uratowana kobieta jechała rowerem do pracy w zakładach papierniczych. Skróćcie sobie drogę idąc i prowadząc rower przez staw. Lód okazał się za kruchy.

POWRÓT SZPAKÓW

Ocieplenie spowodowało ruch w świecie zwierząt i ptaków. Borsuki w lasach świętokrzyskich obudziły się ze snu zimowego, żerują już także wiewiórki oraz kryty, a czym świadczą kopce na łakach.

Na Kielecczyźnie przycięli też szpaki. Ptaki przebywają głównie w miastach i żerują na śmietnikach.

KROWIE TROJACZKI

Trojaczki krów są rzadkością, a taki właśnie przypadek zanotowany w rolniczej spółdzielni produkcyjnej Podstolica w aminie Neki. Mamo-krowa wydała na świat dwa byczki i jolońkę. Oby takich potrójnych narodzin było więcej.

Wpadł do szamba

Wczoraj o godz. 23 w Żelaznym, gm. Puck, będący pod działaniem alkoholu 35-letni Henryk M. wpadł do szamba. Mimo natychmiastowej pomocy zmarł w drodze do szpitala.

Realizacja postanowień KBWE

(Dokończenie ze str. 1) raz większego rozmachu w miarę zbliżania się konferencji bełgradzkiej. Robi się to wszystko dla podważenia idei odprężenia, dla wzmocnienia atmosfery „zimnej wojny”.

Celowi temu służą w ostatnim czasie — jeśli chodzi o Polskę — sztucznie wzniesione kampanie, jak również te dotyczące stosunków NRD — RFN, statusu Berlina Zach. i antyczłowiecka kampania w związku z oszczerstwem pamfletem pt. „Karta 77”. Siłom tym zależy na tym, aby zespół atmosfery zbliżającej się konferencji bełgradzkiej, przy czym za wszelką cenę niezakładając one prawdziwą istotę aktu końcowego KBWE.

Wszystko się czyni niby w imię realizacji tzw. trzeciego koszyka aktu końcowego KBWE, zapominając o tym, że zasady aktu helsińskiego mieszczą w sobie postulat ekwiwalentności i wzajemności oraz nieingerencji w sprawy wewnętrzne państw — sygnatariuszy aktu końcowego. Specjalności od oszczerstw z imperialistycznych ośrodków propagandowych wychodzą z założenia, że ten „trzeci koszyk” zawiera w sobie coś, czego w rzeczywistości nie zawiera: tzw. wolności dla kreciej roboty przeciwko krajom wspólnoty socjalistycznej. Z uporem maniaka natomiast zapominają o konstruktywnym wkładzie państw socjalistycznych w realizację postanowień aktu końcowego KBWE.

Na szczeblu premierów rządów i ministrów spraw zagranicznych odbyły się oficjalne rozmowy w sprawie realizacji postanowień aktu końcowego KBWE między Węgrami i Włochami, Szwecją, Portugalią, Holandią, Austrią, Francją, Irlandią, USA i Kanadą. Prowadzone były również rozmowy na ten temat przez oficjalnych przedstawicieli WRL na terenie ONZ i wielu organizacji międzynarodowych.

Realizowane są porozumienia w sprawie łączenia rodzin. WRL mogą odwieźć nawet aktywni uczestnicy kontrolujących wydarzeń z 1956 roku — bez obawy, że będą połączani do odpowiedzialności prawnej. Dla wszystkich obywateli istnieje szeroka możliwość wyjazdów turystycznych, urolopowych i rodzinnych zarówno do krajów socjalistycznych, jak też kapitalistycznych, przy czym państwo wyposaża wyjeżdżających w odpowiednią ilość waluty wymienialnej.

W 19 hotelach Budapesztu i 22 hotelach na prowincji każdy turysta czy obywatel węgierski może zakupić 17 tytułów dzienników i czasopism z 7 głównych krajów kapitalistycznych. Możliwość zakupu burżuazyjnej prasy zachodniej istnieje również w niektórych wydziałach kioskach publicznych.

Wrócimy do niepodległej ojczyzny - mówią „uprowadzeni” uczniowie z Manama

Ucieczka z „białej” Rodezji

Wczoraj w zachodniej części kraju deszcz przestał padać, natomiast na wschód od Dunaju dzienne opady wyniosły 16 cm. Wody Dunaju zaczynają opadać. Fala powodziowa nie miała już Budapesta. Nadal jednak na łącznej długości 1500 km rzek przepływających przez Węgry obowiązuja stany alarmowe.

Wszystko się czyni niby w imię realizacji tzw. trzeciego koszyka aktu końcowego KBWE, zapominając o tym, że zasady aktu helsińskiego mieszczą w sobie postulat ekwiwalentności i wzajemności oraz nieingerencji w sprawy wewnętrzne państw — sygnatariuszy aktu końcowego. Specjalności od oszczerstw z imperialistycznych ośrodków propagandowych wychodzą z założenia, że ten „trzeci koszyk” zawiera w sobie coś, czego w rzeczywistości nie zawiera: tzw. wolności dla kreciej roboty przeciwko krajom wspólnoty socjalistycznej. Z uporem maniaka natomiast zapominają o konstruktywnym wkładzie państw socjalistycznych w realizację postanowień aktu końcowego KBWE.

Na szczeblu premierów rządów i ministrów spraw zagranicznych odbyły się oficjalne rozmowy w sprawie realizacji postanowień aktu końcowego KBWE między Węgrami i Włochami, Szwecją, Portugalią, Holandią, Austrią, Francją, Irlandią, USA i Kanadą. Prowadzone były również rozmowy na ten temat przez oficjalnych przedstawicieli WRL na terenie ONZ i wielu organizacji międzynarodowych.

Realizowane są porozumienia w sprawie łączenia rodzin. WRL mogą odwieźć nawet aktywni uczestnicy kontrolujących wydarzeń z 1956 roku — bez obawy, że będą połączani do odpowiedzialności prawnej. Dla wszystkich obywateli istnieje szeroka możliwość wyjazdów turystycznych, urolopowych i rodzinnych zarówno do krajów socjalistycznych, jak też kapitalistycznych, przy czym państwo wyposaża wyjeżdżających w odpowiednią ilość waluty wymienialnej.

W 19 hotelach Budapesztu i 22 hotelach na prowincji każdy turysta czy obywatel węgierski może zakupić 17 tytułów dzienników i czasopism z 7 głównych krajów kapitalistycznych. Możliwość zakupu burżuazyjnej prasy zachodniej istnieje również w niektórych wydziałach kioskach publicznych.

ALARM W LONDYŃSKIEJ PRASIE

Celem tej akcji nie było wymuszenie okupu. Urowadzeni — synowie i córki (12-18 lat) czarnych mieszkańców Rodezji — mieli być skierowani następnie do partyzanckich obozów ukrytych w górach. Wielokrotnie gazety londyńskie z miejsca uderzyły w ton potępienia, a miejscowi mieszkańcy nie mieli być nienależnie metod dopuszczają się partyzanci i w jak trudnej być muszą sytuacji skoro dla „pozykania kadru” uciekają się do terronu i kidnapingu.

Konserwatyści żądali debaty nadzwyczajnej w Izbie Gmin i w jej trakcie zaatakowali rząd: za bierność, niekompetencję i politykę zagraniczną w ogóle. Minister Crossland, któremu opozycja zarzucała już właściwie wszystko, nie podjął merytorycznej dyskusji. Bronił się brakiem wiarygodnej informacji twierdząc, że na temat przebiegu

Skazy, oczka niedoróbki

(Dokończenie ze str. 1) nych w grudniu ub. r. przez spółdzielnię „Ewelina” w Bydgoszczy — 90 uznał za wadliwe z powodu źle ułożonego, nierównego kolnierza.

Także Zakłady Przemysłu Dzwonarskiego „Jarlan” z Jarosławia dostarczyły 140 bluzek — z czego wszystkie zwrócono producentowi, gdyż wadliwy był wykrój szyi.

A jednocześnie coraz więcej jest takich zakładów, których wyroby nie wymagają kontroli jakościowej. Wśród nich są ZPO „Modena” w Poznaniu, „Vistula” z Krakowa, „Odra” i „Dana” ze Szczecina, warszawska „Cora” oraz łódzki „Próchnik”.

Wszystkie możliwe pochodne skrzyżowania wspomnianych ras. Biali, oczywiście, stanowią znikomą mniejszość. Popularne od szeregu lat opinie, że z im dalszych geograficznie punktów pochodzą rodzice, tym bardziej urodziny jest potomstwo, na Jamajce sprawdza się tylko częściowo.

Wszystkie możliwe pochodne skrzyżowania wspomnianych ras. Biali, oczywiście, stanowią znikomą mniejszość. Popularne od szeregu lat opinie, że z im dalszych geograficznie punktów pochodzą rodzice, tym bardziej urodziny jest potomstwo, na Jamajce sprawdza się tylko częściowo.

Wszystkie możliwe pochodne skrzyżowania wspomnianych ras. Biali, oczywiście, stanowią znikomą mniejszość. Popularne od szeregu lat opinie, że z im dalszych geograficznie punktów pochodzą rodzice, tym bardziej urodziny jest potomstwo, na Jamajce sprawdza się tylko częściowo.

Wszystkie możliwe pochodne skrzyżowania wspomnianych ras. Biali, oczywiście, stanowią znikomą mniejszość. Popularne od szeregu lat opinie, że z im dalszych geograficznie punktów pochodzą rodzice, tym bardziej urodziny jest potomstwo, na Jamajce sprawdza się tylko częściowo.

Wszystkie możliwe pochodne skrzyżowania wspomnianych ras. Biali, oczywiście, stanowią znikomą mniejszość. Popularne od szeregu lat opinie, że z im dalszych geograficznie punktów pochodzą rodzice, tym bardziej urodziny jest potomstwo, na Jamajce sprawdza się tylko częściowo.



Poranek na bulwarze gdynskim.

Fot. M. Zarzecki

Oczekiwanie od inteligencji

Często mówi się, że o sukcesie dekady lat siedemdziesiątych zdecydowała praca w zakładach produkcyjnych, na roli — a więc praca klasy robotniczej i rolników. I jest to prawda. Ale istnieje jeszcze jedna warstwa społeczna, która również wywiera istotny wpływ na wielostronne przeobrażenia: inteligencja. To właśnie w jej rękach znajdują się różnego rodzaju instrumenty wpływania na bieg spraw polskich, poczynając od kształtowania ludzkich umysłów, a kończąc na kształtowaniu poziomu techniki i kultury.

Wychodząc z ogólnych prawidłowości rozwoju społecznego, Uchwała VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w kilku miejscach zwraca się do inteligencji polskiej, podkreślając rolę i znaczenie w państwie socjalistycznym nauczycieli — wychowawców młodego pokolenia, inżynierów i techników — oficerów produkcji materialnej, uczonych i twórców kultury. Kiedy VI Zjazd w roku 1971 i VII Zjazd w roku 1975 oświadczyły: „musimy przyspieszyć zdecydowanie z patriotycznego obowiązku, naszej narodowej racji stanu i z obowiązku podnoszenia stopy życiowej” — program swój kierowały w równym stopniu do klasy robotniczej, co i do inteligencji. I nic dziwnego, że całe społeczeństwo pilnie obserwuje wkład inteligencji do wspólnego narodowego dzieła, w pełni świadome zadań klasy robotniczej, rolników i innych grup społecznych. Prawda bowiem jest jedna: o realizacji narodowych celów przesądzi wspólna praca wszystkich Polaków, bez względu na charakter pracy.

ZAGADNIENIE roli inteligencji w społecznym ustroju socjalistycznym niejednokrotnie powracało w pracach teoretyków myśli marksistowskiej jako nieuchronnie istotne. Na polskim gruncie — również. Dziś jednak wia- domo ponad wszelką wątpliwość, że inteligencja nie spełnia roli drugorzędnej, a jej udział w tworzeniu materialnych i duchowych wartości czyni z niej kluczowego sojusznika klasy robotniczej. Podkreślić przy tym trzeba koniecznie, że kiedy polska rewolucja naukowo-techniczna znajdowała się jeszcze w okresie teoretycznej dywagacji, problem nie rysował się tak ostro. Dziś — w latach siedemdziesiątych — sytuacja się zmieniła z wielu powodów. Przede wszystkim zmienia się dość szybko i radykalnie sam charakter pracy w związku z rozwojem na szczeblu technicznym, unowocześnianiem i rozbudową przemysłu, budownictwa, transportu oraz w związku z systematycznymi zmianami zachodzącymi w produkcji rolnej. Klasa robotnicza, żeby pełnić swoją misję społeczną, musi dysponować coraz wyższą wiedzą, coraz wyższymi kwalifikacjami. Słowem, mając w ręku techniki, musi dysponować wiedzą o niej. Toteż na inteligencję polską bez względu na specjalizację, sroczym obowiązkiem przekazania wiedzy i przyswojenia jej przez nabywanie fachowej oraz od- dania do dyspozycji klasy robotniczej dzieł swojej pracy. Na nauczycielach — wiedz, na naukowcach — odkryć, na konstruktorach — wynalazków, na organizatorach — modeli organizacji pracy, na ekonomistach — jasnych celów gospodarczych, poczyna- jąc od mikrocelów, a na twórcach z dziedziny humanistycznej — dzieł wzbogacających narodo- wą kulturę, wzbogacających huma- nistyczne wartości i dzieł, które nie pielegnując namiętniejsze war- tości klasy robotniczej, upowsze- chniałyby je jako wartości ogólnie narodowe. Myła się zarówno ci, którzy w polemicznych zapalach nie doceniają skutków wzajem-

nych związków klasy robotniczej i inteligencji lub też inteligencji przyznają prymat absolutny. Myła się także ci, którzy współczes- nej inteligencji przyznają rolę podrzędną.

I tu doszliśmy do sedna całego zagadnienia. Każdą próbę przeciwstawiania inteligencji klasie robotniczej należy ocenić jako próbę osłabienia naszego narodowego wysiłku, jako próbę pomniejszenia naszych narodowych aspiracji i w ostateczności demontowania całej konstrukcji programu przyspieszenia. A także próby są podejmowane i do tego — o czym pisała 18. I. „Trybuna Ludu” — z obecnej inspiracji i w obym in- teresie. Właśnie dziś szczególnie niezbędna jest jednośmiałość i działania jako warunek decydujący o powodzeniu. Myślenia kategoriami społecznymi, narodowymi i kategoriami państwa. Myślenie o tym, jak działać, jak robić, żeby kraj rósł w siłę ma- terialną i moralną, bo tylko wówczas możliwy będzie do spełnienia program ponysności wszy- stkich obywateli, wszystkich warstw społecznych, wszystkich rodzin. I nie trzeba dodawać, że jest to wymóg najwyższej rangi patriotycznej, jak również i tego, że bez jedności na gruncie celów oraz codziennej pracy nie będzie możliwe zapewnienie suk- cesu obecnej dekadzie.

Rozważając różnorodny aspek- ty dzisiejszej sytuacji trzeba też podkreślić następującą kapitalną rzecz okoliczność. Realizujemy program coraz ambitniejszy, ale też i coraz kosz- towniejszy. Nakłady na wszelkie dziedziny podskoczyły szalenie w górę, bo także postęp jest coraz kosztowniejszy. Chodzi więc o to, by obrzytmie miliardów złotych wypracowane w ciężkim trudzie i wydawane na nowe inwestycje, chłnie, oprzyrządowanie organi- zacji pracy i jej humanizację, na zwielokrotnienie wydajności oraz na oświatę, naukę, kulturę, wy- poczynek i urządzanie infrastruk- tury codziennego życia mogły jak najszybciej i najobficiej procento- wać wyższą odlatą, za prace, obfitością dóbr materialnych i duchowych.

Klasa robotnicza niejednokrot- nie dawała dowody patriotycznej

postawy. W obecnej sytuacji na rolę inteligencji trzeba patrzeć z punktu widzenia tej postawy klasy robotniczej, bo jej wkład w bilans narodowy liczy się co- raz poważniej i będzie się zwięk- szać. Z tych względów musimy strzec jedności klasy robotniczej i inteligencji, umacniać jej wzajem- ne związki i przeciwstawiać się wszelkim próbom podważa- nia tej jedności.

Z ROBOTNICZYM RODOWODEM

Zazwyczaj z okazji świątecz- nych podkreślamy dwa fakty. Pierwszy, że w roku przeobra- żeń społecznych zasadniczo zmie- nił się rodowód inteligencji. Drugi, że wraz ze wzrostem ogólno- go poziomu oświaty zwiększyła się liczba inteligencji.

Obydwa zaś fakty są dowo- dem jeszcze jednego wielkiego osiągnięcia powojennego. Oto bowiem w ciągu krótkiego czasu ukształtowała się inteligencja, mająca w przeważającej swej masie już w pierwszym pokole- niu rodowód robotniczy bądź chłopski. Wyszła ona albo wprost z zakładów produkcyjnych z fa- bryk, albo spod strzech, bądź też z rodzin robotniczych i chłopskich. Sprawił to demokratyczny system oświaty, zbudowany na przestrzeganiu fundamentalne- go prawa o równym starcie. Do swojej warstwy wniosła świadom- łość klasy robotniczej i war- stw chłopskiej, tradycje, sposób myślenia, stosunek do pracy, sto- sunek do państwa i programu so- cjalistycznych przemian. Obecnie, co stało się jednym z ważnych problemów, chodzi o pielegno- wanie tych związków z rodowodem pokolenia ojców, jak również o to, by z czasem znaczenie tego rodowodu w świadomości in- teligencji nie osłabło się, by to, co odróżnia inteligencję od klasy robotniczej, sprowadzało się wyłącznie do charakteru pra- cy.

Ten moment „pochodzeniowy” stawia współczesna polska in- teligencja w nowym świetle i w nowej społecznej sytuacji. Jest ona z natury rzeczy zaintereso- wana w realizacji celów klasy robotniczej na równi z klasą ro- botniczą. Stąd i nasze oczekiwa- nia, że inteligencja, nie tracąc związków ze swoim rodowodem, pamiętając komu zawdzięcza swój awans, wniesie do narodo- wego dzieła nową wartość. Na jej prace, na jej postawę zwró- cone są oczy całego społeczeń- stwa, mającego świadomość, w jakim okresie żyjemy.

Chełabym jednak te kilka u- wag zakończyć stwierdzeniem: każdy członek społeczeństwa ma wobec niego równo powinności. W równym stopniu profesor dok- tor habilitowany, co i pierwszy wybitny inżynier, co i monta- żysta na budowie, pisarz, co i traktorzysta, poeta, co i spawacz, aktor, co i górnik. Nasze społecz- ne oczekiwania są też jednako- we. Ale zarazem — warto prze- strzec — nie niemyj złudzeń. Nie wszyscy jak jeden maż są „za”, nie wszyscy za tym „za” głosu- ją jednakową postawą patrioty- czną. Niekiedy, zapominając o swoim rodowodzie, stroia się w piórka żwziwłych naprawiaczy, bądź wrzylwiznych sumień. Dlate- go musimy wiedzieć, że walka o jednośmiałość i działania na gruncie narodowych celów wcale się nie skończyła. Trwa ona i be- dzie trwać, bo długo jeszcze przyjdzie nam mierzyć się z ma- teria różnego typu kłopotów. Ta walka o jednośmiałość działania nie może być zaprzestana, gdyż rezy- gnacja z niej tylko by osłabiła tempo marszu.

Jerzy Kochański

Szlaki dla węgla, rudy i siarki Kolej-wielki plac budowy



NWESTYCYJNA prosperi- ty, która zaczęła się dla PKP 7 lat temu, przynosi — jak widać — owoce. Co więcej, dobra passa trwa nadal. Ograniczenia inwestycyjnego frontu, obowią- zujące w całej gospodar- ce, ominęły kolej i jest to, rozumiejąc, kłopot transportowe stają się co- raz bardziej dokuczliwym hamulcem, zbyt cięża nad rozwojem kraju, aby roz- wiazanie ich można było odsunąć na dalszy plan. Najgorzej radzi sobie przy tym właśnie królowa naszego transportu, kolej. Nie tylko z gory odzruca część zleceń klientów, ale i od przewoźców czasu nie wykonuje i tak okrojonych planów rocznych...

Oczywiście, ani dziś, ani w przysz- ści PKP nie sprostała caemu zapotrze- bowaniu gospodarki na przewozy. Jed- nocześnie będzie się rozwijał transport samochodowy i rzeczny, będą układa- ne rurociągi. Ale rozbudowa kolei oczekiwana jest szczególnie niecierpliwie. Wynika to z samej struktury naszych przewozów: przeważają wśród nich ładunki masowe, takie jak węgiel, ruda, materiały budowlane, które w dodatku trzeba transportować na znaczne odleg- łości. A kolej jest w takich przypad- kach najdosłowniejszym i najszybszym przewoźnikiem.

Dlatego też naradzaniem ośrodków przemysłowych towarzyszy zwykle budowa nowej linii kolejowej, dodatkowych torów, a przynajmniej własnej boczni- cy. W ten właśnie sposób powstała trasa Piotrków Trybunalski — Belcha- tów. Takie też są powody rozpoczęcia budowy linii, która jest największą in- westicją kolejową obecnej pięcioletki — szlaku od radzieckiej granicy do Hu- ty „Kotowice”.

KRYPTONIM: LHS

Powstająca trasa otrzymała nazwę Lini Huty-Siarkowej, w skrócie LHS. W pierwszym rzędzie będzie bo- wiem obsługiwać Huty „Kotowice”, do-

Najbliższe miesiące przyniosą kolei duże in- westycyjne zniwa. Wkrótce zakończona zos- tanie budowa ponad 30-kilometrowego szlaku Piotrków Trybunalski — Belchatów — Zarecze, łączącego belchatowskie zagłębie węglowe z siecią PKP. Powstająca linia zasługuje na u- wagę także ze względu na swoją nowoczes- ność. Przystosowano ją do dużych szybkości i obsługiwaną ciężkich pociągów, ma łagodne łuki i dwupoziomowe skrzyżowania z drogami. W przyszłości zostanie przedłużona do Wielu- nia zapewniając dogodnie połączenie z Wro- cławiem, natomiast w drugim kierunku — do Centralnej Magistrali Kolejowej. W rezultacie

PKP wzbogaci się o jeszcze jeden szlak o wy- sokich parametrach technicznych. Będzie to kolejny krok do odnowienia wysłużonej sieci żelaznych dróg.

Przy tym — nie jedyny: w najbliższych mie- siącach dobiegną także końca roboty na dru- gim etapie Centralnej Magistrali Kolejowej. Dotrze ona do Grodziska Mazowieckiego, łą- cząc Śląsk z warszawskim węzłem kolejowym. Wypada przypomnieć — nie wdając się w szczegóły techniczne, o których napisano już wiele — że CMK należy do najnowocześnie- szych szlaków kolejowych świata.

starzając do niej radziecką rudę; prze- jmie również przewozy naszej siarki do ZSRR. Zakłada się, że nowa linia be- dzieśmy pągała transportować przezna- czony dla Związku Radzieckiego węgiel a przywozić do Polski zboże. Planuje się w związku z tym liczne inwestycje towarzyszące, a m. in. budowę wzdłuż LHS elewatorów zbożowych.

Nowa linia jest inwestycją wyjątko- wą także z tego względu, że wyposa- żona będzie w szerokie tory. Rozwia- zanie takie uznano za najbardziej ekonomiczne. Linia normalnoro- wy wymagalaby zbudowania na granic- y wielkiej stacji przeładunkowej, za- trudniającej kilka tysięcy osób i wypo- sżonej w kosztowny, importowany sprzęt. Włoby to rozwiązanie nie tylko drogie, ale i mało realne, ponieważ brak chętnych do tego rodzaju robót. Równie kłopotliwe byłoby drugie wy- ście — postawienie pociągów z szer- okich na normalne tory. Operacja taka pochłania dużo czasu i także wy- maga kosztownych urządzeń. Za budo- wą szerokiego toru przemawiają poza tym doświadczenia Czechosłowacji i Rumunii. W obydwu tych krajach ist- nienia szerokokorowe trasy, łączące wiel- kie huty z radziecką granicą i znako- mienie zdają egzamin.

Korzyści z LHS będą dwustronne, dla tego Związek Radziecki w szerokim za- kresie uczestniczy w jej budowie. Otrzy- mujemy z ZSRR sprzęt i materiały bu- dowlane, radzieckie załogi wznoszą most na Baugu i przeprowadzają linie kolejowa z Włodzimierza Wołyńskiego do aranczy z naszym krajem.

TRASY NOWE I JAK NOWE

W tym roku przybędzie naszej kole- i około 200 km nowych linii i drugich torów. Jednocześnie wiele tras podda- nych zostanie kuracji odmodernizacji. Zakłada się, że na 3,3 tys. km torów wymienione zostaną szyny, podkłady, tzw. podsypka.

Wysoka fala remontów, która zace- la się na żelaznych szlakach 7 lat te- mu, nadal nie opada. Złożyły się na to i wieloletnie zaniedbania, które trze- ba pospiesznie odrobić, i rosnące ob-ciążenie linii, zmuszające do częstych napraw. PKP należy do najbardziej „za- pracowanych” kolei świata. Na pod-

ważeniem długości linii ustępują (poza Związkiem Radzieckim), Francji i RFN, natomiast rozmiarami pracy przewo- wowej przewyższają obydwie te kraje od- powiednio o 64 i 76 procent.

Rozbudowa i modernizacja sieci jest tylko częścią programu, zmierzającego do zwiększenia kolejnych mocy. Roz- wój kolei i powrót do jej dawnych, znakomych tradycji wymaga rozlede- zakrojonej na wiele lat operacji. Skła- da się na nią m. in. wymiana starego, zużytego taboru na lepsz, bardziej sprawny, elektryfikacja sieci, automaty- zacja ruchu na podstawowych ma- stralach. Problemem otwartym jest cie- śnięcie, zastąpienie starej kadry kolejar- skiej nowymi ludźmi, którzy byłiby rów- nie jak poprzednicy przywiązani do że- laznych szlaków. Zacząć trzeba jednak od dobrego toru — i dlatego właśnie PKP są od kilku lat największym w kraju placem budowy.

Urszula Szyperka



konstrukcji czy nawet ealych sekcji przy pomocy spawania, stanowi waż- ny procent wszystkich prac.”

Dążenie do obniżenia kosztów wy- tworzenia konstrukcji stalowych, o- bowoduje konieczność mechanizacji i automatyzacji procesów spawania.

Coraz szersze stosowanie w kon- strukcjach spawanych stali o pod- wyższonych właściwościach mechanicz- nych, stwarza szereg problemów związanych z technologią ich łącze- nia.

Wprowadzanie nowych, wysoko wydajnych metod, takich jak np. spa- wanie wieloelektrodowe lukiem kry- tym, spawanie lukiem krytym z do- prowadzeniem dodatkowej elektro- dy podgrzewanej prądem lub napa-

W pracowniach gdańskich naukowców

Błyskawiczne spawanie

ARAWIE w każdej dzie- dzinie naszego prze- mysłu mamy do czyn- nienia ze spawalnict- wem. Szczególnie u- nas, na Wybrzeżu, gdzie zlokalizowany jest przemysł stoczni- wy, łączenie poszcze- gólnych elementów konstrukcji czy nawet ealych sekcji przy pomocy spawania, stanowi waż- ny procent wszystkich prac.”

Zasadzeniem szybszego, a tym samym i efektywniejszego spawa- nia zajął się przed rokiem dr inż. Jerzy Burczyk z Zakładu Spawal- nictwa Instytutu Technologii Mate- rialów Maszynowych i Spawalnic- twa Politechniki Gdańskiej.

W metodzie tradycyjnej do pro- wadzenia prac spawalniczych stoso- wano było tylko jedno źródło prądu. Dr Jerzy Burczyk zaproponował me- todę spawania, w której zastosowa- no także drugie źródło prądu pod- grzewające wstępnie elektrodę. Tym samym zwiększa się współczynnik spawania o 30 do 70 proc. Oznacza to, że w takich granicach zwiększa się również efektywność spawania. Do zastosowania tej metody skon- struowano nowego typu głowice spa- walnicze.

Zaletą omawianej metody jest wzrost wydajności procesu spawania

bez zwiększania wartości natężenia prądu.

W ostatnich latach wprowadza się do produkcji nowe stale, których łącz- enie powinno następować przy wprowadzeniu minimalnej energii cieplnej. Właśnie metoda zapro- ponowana przez dr. J. Burczyka speł- nia te warunki. Zwiększenie prędko- ści spawania powoduje wprowadze- nienie mniejszej ilości ciepła do me- talu spawanego, a tym samym me- tal ten nie traci pewnych swych właściwości.

Początkowo prace były prowa- dzone tylko w samym instytucie. Do- niero później zleceniodawca zostało Centrum Techniki Wytwarzania „Promor” w Gdańsku. W chwili o- becnej zakończono pierwszy etap prac. W drugim przewiduje się do- kładne sprawdzenie właściwości wy- trzymalnościowych poszczególnych gatunków stali, przy zastosowaniu tej metody spawania. Natomiast w trze- cim etapie nastąpi jej wdrożenie.

Zleceniodawca bardzo dobrze oce- nił dotychczasowe wyniki prac nau- kowych. Warto dodać, iż jest to

Miroslaw Piepka

Między fotografią reklamową, a dekoracją wifitny sklepowej



AWET biorąc pod uw- agę całą odrębność obu dyscyplin artystycz- nych, może wydać się dziwne, że istnieje po- dział na szkolnictwo muzyczne stojąca pod stawowem, średniego i wyższego nie budził niady wątpliwości, pod- czas ady wcale niełat- wym zadaniem było utrwalenie w tradycji edukacyjnej średniego szkolnictwa plastyczne-

aa. Dodajmy zaraz — utrwalenie to wcale nie zlikwidowało stale nawraca- jących pytań o celowość takiego szkol- nictwa. Czy więc nie czas jeszcze raz do tego tematu wrócić, tym bardziej, że dotyczy on także Wybrzeża?

Na wymienione 26 uczelni w całym kraju, Wybrzeże posiada tylko jedną. Jest nią — Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Gdyni-Orlowie, którego

główny budynek mieści się przy ul. Bohaterów Stalina, a sześć pozosta- łych (pracownie, internaty itd.) jest rozrzuconych po całej dzielnicy. Szkoła ta ma te same problemy, co i inne te- go typu średnie uczelnie plastyczne — może więc wpierv kilka słów o ogól- nych przyczynach nieporozumień wokół całego zaadnienia.

PLASTYK A CYWILIZACJA PRZEMYSŁOWA

Zacznijmy od tego, że na całym powojennym ruchu kształcenia zawo- do



Wystawa półroczna w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Orlowie. Fot. M. Zarzecki

Czy potrzebne srednie szkolnictwo plastyczne?

wego kadry plastyków, ciężko pewnie młodopolskie legendy, radem niemal z muraworskiej „Cyganerii”.

Bardzo opornie trafiał do świadomości społecznej fakt, że w warunkach cywilizacji przemysłowej artysta będzie musiał związać się z przemysłem, że równoległe do tworzenia dzieł przez- naczonych do zwieszenia w saloniu, będzie musiał projektować kolorystykę wnętrza fabryk i hal produkcyjnych, że przedwie mu, projektować meble, wroty tkanin, czy nawet niektóre proste formy użytkowe, a także, że między ar- tystą, a samymi już wykonawcami pro- duktów, niezbędna będzie kadra lu- dzi odpowiednio przygotowana, znio- ga cała technika produkcji i rozumie- jąca cały proces twórczy. W dodatku — nie z mechaniczną dokładnością, ale z twórczą inwencją przenosząca pomys- ly i idee twórców. Czy dziś świadomość tej sytuacji jest już powszechna? Oba- wiam się że nie, choć też i tu w tym lepiej, niż bywało dawniej.

Wielkie zjednoczenia handlowe nie bazują już, jak bazowali kiedyś pry- wadni sklepikarze — na poniekąd z in- icjatywą, które potrofiły nie tylko sprzedawać towar, zamieść sklep, ale

(Dokończenie na str. 4)

Sławomir Sierecki

REPORTERZY informują

CZOŁOWE ZDERZENIE SAMOCHODÓW

W Zajączkowie na trasie E-16 „Jelcz” GU-3022 z Gdańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, kierowany przez Jana R. zderzył się czołowo z „Jelczem” 4355-PT z PKS Poznań, którym jechał Ireneusz Sz. Samochody są poważnie uszkodzone.

NA PRZEJŚCIU DLA MIESZYCH

Wczoraj o godz. 7 rano w al. Zwycięstwa na pasie dla pieszych „Ford” 4861-GK kierowany przez Zbigniewa S. potrącił przechodzącego 80-letniego Emilię S. Przechodzień jest ranny.

NA WIADUKIE PRZY UL. EBLIŃSKIEJ

O godz. 18.15 Józef G. chodził po wiadukcie przy ul. Ebliski obok Rafinerii. Potrącił go „Fiat 126p” 8957-GN, kierowany przez Eugeniusza N. Józef G. jest ranny.

NIEOSTROŻNOŚĆ KIEROWCY

W Gdańsku na ul. Doki, Stanisław K. jechał nieostrożnie autobusem „Jelcz” GN-6902. „Jelcz” otarł się stojącą „Simca” 4400-GK. Samochód osobowy jest uszkodzony.

ZAJECHANIE DROGI

Wczoraj w Gdańsku na skrzyżowaniu ulic Ebliski i Zawodników Stanisław R., prowadząc samochód ciężarowy „Lublin” 7633-GK, zmienił nagłe pas ruchu i zjechał drogą „Wartburgowi” GU-3360, prowadzonemu przez Kazimierza S. Pojazdy są uszkodzone.

Oby nagrodzone nowości jak najszybciej trafiły na półki

Laureaci „Bursztynowego Neptuna”

Jak już informowaliśmy zakończył się IV konkurs nowości rynkowych o nagrodę „Bursztynowego Neptuna” zainicjowany przez redakcję „Dziennika Bałtyckiego”. Jego współorganizatorami są Urząd Wojewódzki i Urząd Miejski w Gdańsku. Po wystawie zgłoszone do konkursu artykuły z 37 przedsiębiorstw województwa gdańskiego i ebliskiego. Wystawa trwała od 7 do 12 bm. w Domu Techniki — wczoraj nastąpiła uroczystość wręczenia nagród laureatom.

W sali klubowej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Gdańsku zebrał się uczestnicy konkursu i zaproszeni goście, których w imieniu organizatorów powitał naczelny redaktor „Dziennika Bałtyckiego” Józef Królikowski. Zabierając z kolei głos wicewojewoda gdański Aleksander Skrobacz podkreślił rolę i znaczenie konkursu w rozwijaniu inicjatyw, które prowadzą do wprowadzenia na rynek nowych wyrobów, zwiększenia ich ilości. Konkurs ten powinien być jeszcze szerzej propagowany, aby jego założenia dotarły do wszystkich zakładów przemysłowych, bo od nich w dużej mierze zależy lepsza jakość produkcji.

Spśród 126 artykułów nadesłanych do oceny, jury konkursu „Bursztynowego Neptuna”, w grupie artykułów epokiwyższych I nagrodą w Gdańsku za książkę ziemniaczaną. Dwie III nagrody przyznano Spółdzielni Pracy Rybołówstwa Morskie go „Gry” za filety śledziowe w czekoladki dla kierowców „Auto-
-cafe” i równorzędna WSS „Spolemi” w Gdańsku za książkę ziemniaczaną. Dwie III nagrody przyznano Spółdzielni Pracy Rybołówstwa Morskie go „Gry” za filety śledziowe w czekoladki dla kierowców „Auto-



Wicewojewoda A. SKROBACZ i wiceprezydent Gdańska J. LACMAŃSKI wręczają I nagrodę dyr. Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Kwidzynie za fasolę „Flageolet”.

Miejszy fotografii reklamowa, a dekoracja witryny sklepowej

(Dokończenie ze str. 3)

miały również „smakłkę” do dekorowania witryn sklepowych. Przy poważniejszych przedsięwzięciach dekoratorzy bywało dziś zatrudnionych artystów plastycznych, natomiast, na co dzień nad estetyką wystroju witryn czuwał dekoratorzy ze średnim wykształceniem.

Artysty plastycy czują także nad odcinaniem kierunkami rozwoju wzornictwa pamiatkarskiego, podczas gdy wyrobami o wartościach artystycznych trudnią się już coraz liczniejsi absolwenci szkół średnich artystycznych, zastępując powoli szczerpa dość i zmniejszając całe szeregi amatorów — majsterkowiczów, albo nawet twórców ludowych, często wykonujących dziś również z goty porzuczone wzorce pamiatkarskie.

Jest faktem więc, że w dzisiejszych czasach średnie szkolnictwo artystyczne ma do zrealizowania wcale niełatwe zadania.

CZY WYJAŚNILIŚMY NIEPOROZUMIENIA?

Tak więc problem wydaje się odcinanie prosty — wyższe szkolnictwo kształci artystów plastyków, a średnie przyswaja im kadre do wykonywania zawodów związanych ze sztukami pięknymi, często bezpośrednio wiążących się z określonymi zadaniami przemysłowymi sterowanymi przez artystów.

Wyprofilowanie kierunku nauczania Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Gdyni-Ołowiu nie zostało jednak ostatecznie zakończone i w jego ostatecznym kształtowaniu potrzebny będzie w przyszłości nie tylko „pozitywny stosunek”, ale chyba i bezpośrednia pomoc adamskiej wyższej uczelni. Dlatego tak zakładam, żoraz to wyosłnie.

Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Gdyni-Ołowiu posiada obecnie dwa

działy kształcenia artystycznego. Są to FORMY UŻYTKOWE oraz FOTOGRAFIA ARTYSTYCZNA. Nauka w szkole trwa 5 lat, a absolwent uzyskuje świadectwo upoważniające do wykonywania zawodu TECHNIKA SZUK PLASTYCZNYCH W OKRESLENIU SPECJALNOŚCI SZKOLENIOWEJ. Warunkiem przyjęcia jest m. in. ukończenie 8 klas szkoły podstawowej, nie przekroczone 18 lat życia i oczywiste uzdolnienie. Szkoła jest uczelnia — OGÓLNOPOLSKA. Służy temu instytucja internetu, choć z powodu ograniczonej liczby miejsc w internatach, aros uczniowie wywodzą się z Wybrzeża. Aktualnie uczy się w Orle wie 350 osób.

Co roku różne zakłady pracy kierują do dyrekcji szkoły oferty w sprawie za trudnienia absolwentów, ale może niepokoić fakt, że oferty te wpływają głównie z Wybrzeża, a nie z całej Polski — jak to można by oczekiwać, w smych zaś ofertach nie zawsze odzwierciedla się pełna orientacja składających oferty — co do charakteru prac, jakie mogłyby podjąć absolwenci.

ZAPOTRZEBOWANIA SĄ WIĘKSZE

I teraz dochodzimy do kluczowych spraw, o których mówić zamierzam. Otóż wydaje się, że czas byłby w pełni zorientować się, jak wygląda w Polsce, a jeżeli nie sięgać tak wysoko, to może na początek — jak wygląda na Wybrzeżu rzeczywiste zapotrzebowanie na średnią kadre przyswajaną do zawodu technika sztuk plastycznych.

W świetle tych sondażów może się okazać, że celowe byłoby przeprofilowanie działu fotografii artystycznej w kierunku fotografii artystycznej — przemysłowej. Ostatecznie każdy zakład produkcyjny potrzebuje dziś laboratorium fotograficznego do zdjęć dokumentalnych i laboratoryjnych. Zdjęcie mebla, detalu budowlanego, pojazdu, naczynia itp., jest właśnie połączeniem umiejętności fotografii artystycznej z wymogami przemysłowymi.

Sadzę także, że moza zaistniał przez słanki rozszerzenia kierunku w dziedzinie form użytkowych. Natomiast owar tym problemem wydaje się sprawa po wolania nowych działów, takich jak kamieniarstwo artystyczne, snycerka, czy sztukatorstwo. Przecież nasze kamieniarstwo (zajmujące się przekuwaniem form artystycznych w takiej skali, jaką stworzyły wymogi odbudowy zabytków architektury) bazowała na kamieniarstwie na grobkowym, to zaś do dziś nesiemy wszystkie cechy rzemiosła średniozawodowego, tyle że wykonanego na szerszą już znacznie skalę. Kadra artystów rzeźbiarzy z Wybrzeża, kadra naukowa historyków sztuki i baza wykonawcza PKZ, moza wiele powie o stanie kadry plastyków — kamieniarzy średniozawodowego, kadry niezbędnej do wykonawstwa prac rekonstrukcyjnych, konserwatorskich lub przebarwiających oryginalne wzorce.

Jak powiedziałem — wcale nie lepiej, według posiadanych przeze mnie informacji, przedstawia się sprawa średnich kadr plastycznych parających się snycerką, albo sztukatorstwem.

Nowa stacja dla zmotoryzowanych

W Gdańsku-Ołowiu przy ul. Dąbrowszczaków I udestynowała swoje usługi, dla zmotoryzowanych, nowa stacja spóldzielni „Techno-Mechanik”. Jest to stacja średniej wielkości wyposażona w zakresie diagnostyki samochodowej oraz naprawy bieżących samochodów Fiat 125 p i 126 p. Jak nas poinformowali — kierownik stacji — Józef Czerewot i kierownik techniczny Andrzej Bambrówicz, aktualny stan zatrudnienia wynosi 9 pracowników o wysokich kwalifikacjach i przeciętnym stażu pracy 7 lat.

Ambicją nowej placówki jest obsługa dokładna i szybka tak aby klient korzystający z napraw w małym i średnim zakresie, był obsługiwany w ciągu jednego dnia. Stawki za usługi kalkulowane są według cennika. Polmożbytu, natomiast manipulacje papierkowe nie są odzwierciane na tej instytucji. Przedsiębiorstwo biurokratycznie ograniczone do minimum. Pierwszym klientem stacji był ob. Gustaw Pawłowicz który z tego tytułu został premiiowany bonem na 3 bezpłatne mycia samochodu. Wac

Pracownik i prawo

JEDEN z naszych Czytelników „Inżynier” z Gdyni-Chyloni (nazwisko i adres znane redakcji) prosi „W.W.” o interwencję w następującej sprawie:

Od dziesięciu lat jestem zatrudniony w charakterze inżyniera. Umowa o pracę zawarta z moim biurem stanowi, że wynagrodzenie moim składa się z podstawowego wynagrodzenia oraz z premii (regulaminowej), która z reguły jest znacznie wyższa niż pensja.

W lipcu ubiegłego roku, będąc na urlopie, zostałem pisemnie zawiadomiony o zmianie systemu wynagrodzenia w naszym biurze, polegającej na tym, że od 1 lipca 1976 r. zniesiony został podatek, przy czym wynagrodzenie pod stawowe ulegało nieznacznej podwyżce, natomiast została dokonana zdecydowana nie niekorzystna zmiana w systemie premiowania. W wyniku tego mój ogólny zarobek zmniejszył się o około 5 tysięcy zł miesięcznie.

Pracodawcy swemu oświadczyłem, że w takim wypadku należało dać nam (zmniejszeniu ulegały zarobki wszystkich pracowników — techników i inżynierów) wypowiedzenie warunków pracy, aby każdy z nas miał prawo wyboru, czy po zostać w tym biurze z poważnie ograniczonym wynagrodzeniem, czy też szukać pracy gdzie indziej.

Dyrektor biura oświadczył, że jest to zarządzenie władz centralnych, obowiązujące od 1 lipca 1976 r. w całej Polsce, a wobec tego, wypowiedzenie warunków pracy każdemu z osobna jest zabronione. Nadmieniam, że zarobki ulegały z tym dniem zmniejszeniu również pracownikom, będącym w ciąży oraz członkom rady zakładowej...

Redakcja „W.W.” nie może interweniować w tej konkretnej sprawie z tej prostej przyczyny, że Czytelnik nasz nie wskazał w jakim biurze jest zatrudniony.

Wypowiedzenie zmieniające

zniesienie premiowania wymaga wypowiedzenia umowy o pracę nawet wówczas gdy zmiany te są wynikiem realizacji uchwał organów centralnych.

Kwestia więc obowiązku udzielenia wypowiedzenia zmieniającego, o opisanej przez Czytelnika „W.W.” sytuacji nie może budzić najmniejszej wątpliwości.

Sam fakt zawiadomienia pracownika o zmianie w życie zarządzenia władz centralnych nie spełnia, rzecz jasna, warunków wymaganych przy dokonaniu wypowiedzenia zmieniającego.

Wypowiedzenie zmieniające jest czynnością prawną, obejmującą o wypowiedzeniu warunków pracy lub płacy, jeżeli pracownik ich nie akceptuje i przed upływem połowy okresu wypowiedzenia złoży oświadczenie o odmowie przyjęcia nowych warunków, umowa o pracę ulega rozwiązaniu z upływem okresu wypowiedzenia. Uznaje się wówczas, że stosunek pracy uległ rozwiązaniu w wyniku wypowiedzenia dokonane przez pracodawcę, co podlega za sobą odpowiednie konsekwencje w zakresie uprawnień pracowniczych uzależnionych od sposobu rozwiązania umowy o pracę.

Jeżeli pracownik ich nie akceptuje i przed upływem połowy okresu wypowiedzenia złoży oświadczenie o odmowie przyjęcia nowych warunków, umowa o pracę ulega rozwiązaniu z upływem okresu wypowiedzenia. Uznaje się wówczas, że stosunek pracy uległ rozwiązaniu w wyniku wypowiedzenia dokonane przez pracodawcę, co podlega za sobą odpowiednie konsekwencje w zakresie uprawnień pracowniczych uzależnionych od sposobu rozwiązania umowy o pracę.

Nie wszystkim jednak pracownikom

Chemia i przyroda

W Zakładzie Tworzyw Spółdzielni Inwalidów „Współpraca” w Sopocie zwraca uwagę efektywne akwarium z różnorodnymi małymi rybkami. Jest to piękny element dekoracyjny pomieszczenia tuż przy halie produkcyjnej, gdzie spóldzielcy chętnie korzystają z chwili wypoczynku.

Akwarium jest dziełem Janusza Baranowskiego. Jest on zapałonym hobbistą. Sam zbudował akwarium i szafkę na niezbędne rekwizyty do pielęgnacji i karmienia rybek. Pro wadzi skrupulatnie notatki dotyczące życia w akwarium, gromadzi wydawnictwa na ten temat. Rybki zyskują sympatię wszystkich pracowników, którzy chętnie dokładają się do dobrych sumami do kosztów ich utrzymania.

ZAKATWIAMY OD REKI

E.M. Gdynia-Obluzie: Jeśli nie złożyła Pani jeszcze wniosku o przydział mieszkania, należałoby to uczynić niezwłocznie, z tym, że będzie on rozpatrywany dopiero w przyszłym roku, a widoków na realizację przed 1979 rokiem nie ma żadnych.

Może skład pracy małżonka udzieliłby mu pomocy, cierpiąc z tw. fundusze mieszkaniowe na wkład spóldzielczy? (r)

Jadwiga B. Rumia: To, o czym Pani pisała w liście, odnosi się nie do ustawy lecz do uchwały, która ówczesny Centralny Związek Spóldzielni Budownictwa Mieszkaniowego powołał w 1972 roku, dopuszczając przyspieszenie przydziału mieszkań spóldzielczemu sierotom, opuszczającym dom dziecka, osobom zajmującym pomieszczenia niemieszkalne i ofiarom klęski żywiołowej. Wniosek, przyjęty od małżonka Pani, będzie rozpatrywała społeczna komisja mieszkaniowa tamt. spóldzielni. (r)

Rozpadnie się zanim zbudują?

Dworzec Żegluga Gdańskiej przy basenie Prezydenta w Gdyni jest przykładem złotego tempa pracy i nieporadności naszych budowlanych. Cykl budowy tego skądinąd efektownego architektonicznie obiektu wydłużył się od lat i żadne terminy, a było ich już chyba kilkanaście, nie zostały dotrzymane. Choć gmach przekazany jest do eksploatacji w części kas biletowych, to nie widąc końca prac wykończeniowych. Restauracja i bar wykończony obsługują wciąż nie wyposażone. Tymczasem zewnętrzne trybki położone w ostatnich miesiącach już płatami za czynną odpadać od betonowego podłoża elewacji. Zmieszane daszki nad schodami zostały tak partacko położone, że w paru miejscach przeciekają, niszcząc trybki i pozostawiając rdzawą plamę zacieków na schodach.

Przy tym wszystkim budownictwo zdejmując rusztowania z części gmachu, przy okazji wybiło obrzygnięcia szybę oprawną w metalu. Ciekawym nas jak ją teraz zainstalują w ogóle przystąpią do usunięcia tej szkody. Wykonawstwo schodów, a zwłaszcza ich betonowo-trowarowego sąsiadstwa jest typowym świadectwem niechlujstwa budowlanego.

Podobnie, budowniczo wie reprezentacyjnego deptaka dla pieszych i parkingu przed Morskim Instytutem Rybackim tak oszczędnie gospodarowali cementem, że woda i lód w oczach rozplukują i niszczą nawierzchnię, która już nierównościami może konkurować z dawnymi „kocimi łbami!”

Czas robi swoje i aż strach pomysłować co jeszcze obnaży w „dziele” partaczy w skorupach żółwi. (ws)

Przezorny zawsze ubezpieczony

Najbardziej masowa uczelnia bilansuje owoce swojej pracy

Wojewódzki Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, który odbył się w niedzielę, 20 bm. w Gdańsku dokona bilansu osiągnięć w minionej 4-letniej kadencji i ustali kierunki dalszego działania.

TWP szczególnie nacisk kładzie na popularyzacji zagadnień społeczno-politycznych i ekonomicznych, w przystępny sposób komentując wiadomości napływające za pośrednictwem prasy, radia i telewizji.

Tradycyjną formą pracy jest edukacja pedagogiczna rodziców. Najczęściej mówią o tych sprawach nauczyciele, prawnicy i lekarze korzystając z różnych spotkań szkolnych z rodzicami uczniów, a nawet organizując uniwersytety powszechne i specjalne studia w placówkach oświatowych. Program takiego studium obejmuje co najmniej 25 wykładów.

Dużą uwagę przywiązuje się również do wychowania obywatelskiego. Zajęcia z tego cyklu odbywają się w internatach, jednostkach wojskowych i świetlicach Ochotniczych Hufców Pracy.

Ambicją działaczy skupionych w TWP jest ponadto upowszechnianie

wiedzy o kulturze i sztuce, w szeroko pojętym znaczeniu tych słów. Rozmaito jest bowiem stopień zainteresowania słuchaczy tymi problemami i trzeba dostosować wykład do żądanego poziomu, by z powodzeniem rozwijał humanistyczną wiedzę wśród młodzieży, oderwanej już od systematycznego pobierania nauki.

Ważnym działem pracy TWP jest upowszechnianie wiedzy rolnej. Tematów, podejmowanych na wykładach i prelekcjach jest, oczywiście, znacznie więcej. TWP jest zawsze gotowe odpowiadać na dorazne zapotrzebowanie, zgłaszane ze strony kontrahentów.

Modne są np. słuchaczom rodzaje kursy, dające słuchaczom wiedzę praktyczną, która na bieżąco w życiu może się posługiwać. Są to kursy języków obcych, utrwalanie wie-

Na gorącym uczynku

Sad Rejonowy w Wei herowie rozstrzygnął sprawę 22-letniego Stanisława Antoniego Kulpy, zam. w miejscowości Biłogóra am. Krokowa. Był on już czterokrotnie karany przez sąd w Pucku, ostatni wyrok odbywał w latach 1973-75. Obecnie odpowiadał za kolejne przestępstwo, którego dokonał w nocy 21 sierpnia ub. roku.

W tym dniu Stanisław Kulpa przebywał w kawiarni na terenie Biłogóry, gdzie popił alkohol. Wyszedł z lokalu około północy, ale po pewnym czasie postanowił tam znów wrócić, bo miał jeszcze ochotę na jakiś trunk. Kawiarnia GS była oczywiście o tej porze zamknięta. Ale, jak powiedział przy słowie „dla chęci” nie trudeń”. Nietrzeźwy Stanisław Kulpa przez otwór do okna na piętrze dostał się do lokalu, po czym wzmógł drzwi do magazynu kawiarni zamkniętej na patentowny zamek.

Miał bogaty wybór alkoholu, papierosów i słodyczy, które znajdowały się na półkach. Zaczął sobie wybierać różne artykuły, chwytając je w kieszeniach, a następnie w kawiarni poiwili się trzy mężczyźni, którzy obezwładnili złodzieja przywołanego na aroczym uczynku, po czym powiadomili milicję i przekazali go do rąk przybyłych funkcjonariuszy.

Okazało się, że Stanisław Kulpa penetrował magazyn przy pełnym oświetleniu. Został więc spostrzeżony i zwrócił przez przechodniów. Zainteresowała się nim onym asocjem kawiarni, o ady wszedł, spostrzeżeni wyłamanie drzwi i zorientowali się, że mają do czynienia ze złodziejem.

Aresztowany Stanisław Antoni Kulpa nie mógł zaprzeczyć winie, bo przecież został ujęty w kawiarni z towarami przyswojonymi do wyniesienia. Właśnie wprowadzić się nie udało, ale przestępstwo zostało dokonane i trzeba go mu odpowiedzieć. Udowodniono mu również drugi zarzut aktu oskarżenia.

Giełda domowych porad

W nowym mieszkaniu chciałoby się posiadać atrakcyjne oświetlenie, zdania w rodzinie są jednak podzielone — pisze Janina E. z Sopotu. — Mają opanować się za wprowadzeniem światłówek, mnie bardziej odpowiadały kinkiety, a dzie ci boją się innowacji i uważają, że najpierw nie wydziewać, tylko pozostać przy tradycyjnym oświetleniu lamp wiszących i stołowych. Jakże są walory światłówek?

Odpowiadamy, posługując się radami JANINY MOJSKIEJ. Otóż światłówki — są to rury jarzeniowe. Mają dużo zalet, lecz oprawa jest stosunkowo droga i nie bardzo opłaca się ich zakładanie w mieszkaniach, mających zwykłe lampy.

Największą zaletą światłówek jest duża oszczędność zużycia energii elektrycznej. Dają one bowiem ponad trzykrotnie więcej światła, niż zwykła żarówka o tej samej mocy, zużywająca tyle samo energii elektrycznej.

Zaletą jest również to, że rury jarzeniowe dają światło rozproszone i znacznie mniej rażą w oczy, niż żarówki. Zainstalowane na suficie, mogą być używane bez osłony. Jeżeli jednak umieszczone są na mniejszej wysokości, powinny być tak osłonięte, aby nie świeciły bezpośrednio w oczy.

Trzeba ponadto podkreślić, że zaletą światłówek jest ich mała wrażliwość na spadki napięcia. Dlatego można je polecać mieszkańcom tych okolic, w których działanie żarówek jest słabe wskutek przeciążenia sieci elektrycznej.

Dla uzyskania efektów świetlnych wyrobisz się światłówek, dające światło kolorowe. Do zwykłego oświetlenia przeznaczają się światłówki wyrobione w trzech odcieniach: białym, dającym światło nieco żółte, w ciepłym, o odcieniu różowym, dającym światło nastrojowe i światłówki, dające światło koloru światła dziennego.

Mając te informacje z pewnością rodzina Janiny E. powzięła zgodną decyzję, co do rodzaju oświetlenia w nowym mieszkaniu. (r)

iac poszczególnych pracodawców od obowiązku udzielenia wypowiedzenia warunków pracy lub płacy.

W świetle art. 42 § 1 k.p. do wypowiedzenia wynikającego z umowy warunków pracy i płacy stosuje się odpowiednio przepisy o wypowiedzeniu umowy o pracę.

Zmiany w proporcjach między stałym wynagrodzeniem, a premią byłyby dopuszczalne bez wypowiedzenia warunków pracy jedynie w przypadku gdy: — ostateczna wysokość wynagrodzenia pracownika nie ulegnie zmniejszeniu, — warunki uzyskiwania poszczególnych składników wynagrodzenia nie ulegną pogorszeniu.

Już w 1971 roku zapadło w analogicznej, poruszanej przez naszego Czytelnika, sprawie, orzeczenie Sądu Najwyższego z (20.06.71 nr II PR 163/71), które wyraża stwierdzenie, że zmiana regulaminu premiowania, zastrzegając warunki nabywania premii, względnie

można udzielić wypowiedzenie zmieniającego pracownikowi służą wszelkie uprawnienia, wynikające z przepisów o umowach o pracę, jak np. wolny czas na poszukiwanie nowej pracy (o ile pracownik zamierza jej poszukiwać).

Warunki pracy i płacy pozostają w okresie wypowiedzenia bez zmian.

W opisanej przez „Inżyniera” sytuacji pracodawca powinien był wręczyć pracownikowi wypowiedzenia zmieniającego (oczywiście tym tylko, którym regulacja płacy w efekcie obniżyła wynagrodzenie) w odpowiednim czasie przed wejściem w życie omawianego zarządzenia władz centralnych.

Jeżeli tego pracodawca nie dokonał, będzie on mógł wprowadzić w życie to zarządzenie dopiero po prawidłowym dokonaniu wypowiedzenia i po upływie okresu wypowiedzenia. Nie dotyczy to jednak osób, które znajdują się pod ochroną prawną. Do tego czasu wszyscy pracownicy powinni otrzymywać wynagrodzenie na dotychczasowych zasadach.

Oczywiście zobowiązanie przez pracodawcę wręczenia pracownikowi w odpowiednim czasie wypowiedzenia zmieniającego narazi zakład na poważne straty. W tej sytuacji równowagę poniesionej straty winien być obciążony pracownik odpowiedzialny za takie zaniedbanie, z tym jednak, że równowaga obciążenia nie może przekroczyć trzymiesięcznego wynagrodzenia tego pracownika.

Jeżeli jednak pracodawca nie udzielał w podobnej sytuacji wypowiedzenia zmieniającego, oblicza pracownikom wynagrodzenie według zasad w wyniku czego pracownik na tym traci, dopuszczając się o wykreślenie przeciwko prawom pracownika.

W świetle art. 282 k.p. „kto wbrew obowiązki wnie wypłaca w ustalonym terminie przysługującego pracownikowi albo uprawnionemu do tego świadczenia członkowi rodziny pracownika, wysokość tego wynagrodzenia lub świadczenia, bezpodstawnie obniża albo dokonuje bezpodstawnego potrącenia... podlega karze arozymu do 5000 zł”.

MARIAN PODGÓRZCZYNY (g)

Pogoda krzyżuje plany polskim kolarzom

Po kilku słonecznych dniach w Bułgarii ponownie pogorszyła się pogoda. W środę w Słonecznym Brzegu od rana padał rzęsy deszcz, a wieczorem mokry śnieg. Nie więc dziwnego że trener Karol Mada, z którym redakcja sportowa PAP przeprowadziła rozmowę w środę wieczorem był w rozterce.

Zaplanowaliśmy na czwartek sprawdziany szosowe na czas, w programie było 6-krotne pokonanie dystansu 3,5 km. Pogoda prawdopodobnie uniemożliwi nam przeprowadzenie tego ważnego testu.

Jutro 10-osobowa grupa kolarzy która udaje się na wycieczkę „open” do Francji, wyjeżdża do kraju. Po-

stanowiliśmy wycieczkę do niej 5 kolarzy doświadczonych, startujących w poważnych imprezach a więc Jana Brzeźnego, Janusza Kowalskiego, Tadeusza Mytnika, Mieczysława Nowickiego i Stanisława Szozde, a także dwóch zawodników którzy startowali w styczniu w wieloetapowych wyścigach w Wenezueli: Tadeusza Zawadę i Bronisława Ebla. Młodzież kolarska która reprezentować będzie nasze barwy w wyścigu dookoła Korsyki oraz Parę — Nicea to Wiesław Bielski, Jan Raczkowski i Tadeusz Wojtas.

Ta dziesiątka po przyjeździe do kraju trenować będzie w klubach. Wyjazd do Francji nastąpi 25 bm. A start w pierwszym wyścigu — dookoła Korsyki nastąpi 1 marca. Wyścig Parę — Nicea rozegrany zostanie w dniach 10—17 marca.

Pozostali kolarze przebywający w Bułgarii startować będą w najbliższą sobotę i niedzielę w zimowych mistrzostwach tego kraju. W sobotę odbędą się trykolorium uliczne w Burgas, a w niedzielę wyścig szosowy na trasie Burgas — Sozopol — Burgas.



W trzecim dniu VI Zimowej Spartakiady Armii Zaprzyjacieli doskonałe spisał się 21-letni zawodnik Józef Luszczyk (na zdjęciu), który zajął II miejsce w biegu na 15 km. Polak wyprzedził, między innymi, mistrzów olimpijskich — radzieckich biegaczy: Nikołaja Bazukowa i Sergiusza Sawieliewa. CAF — CTK — Telefoto

Z tras narciarskich

Po dłuższej przerwie już jutro odbędą się kolejne zawody narciarskiego Pucharu Świata — bieg zjazdowy mężczyzn. W szwajcarskim kurorcie zimowym Laax, spotkają się najlepsi, którzy trenują na trasie piątkowych zmian. W środę mistrzostwo czasu dwóch treningowych przejazdów. W pierwszym sensacyjnym wyniku uzyskał Kanadyjczyk Ken Read, który zwyciężył przed Austriakiem Klammerem (2:05,99) przed Readem — 2:05,72 i Russiem (Szwajcaria) — 2:06,3. Klammer miał szósty wynik — 2:07,38.

Doskonali skoczek czechosłowacki — Karel Kodejska postanowił, po 16 latach zawodniczej kariery, wycofać się ze skoczni. Kodejska, który m. in. wywalczył w 1975 r. tytuł mistrza świata w lotach narciarskich, postanowił poświęcić się pracy trenerskiej.

W Sun Valley zakończył się mistrzostwa USA w narciarstwie alpejskim. Słom specjalny kobiet wygrała Christina Cooper — 1:09,53 przed Heidi Preuss — 1:09,78, a wśród mężczyzn triumfował Gary Adgate — 1:06,74 przed Geoffem Bruce — 1:07,10 i Pete Pattersonem 1:07,42. Steve Mahre był czwarty, a jego brat Phil, nie startował wskutek lekkiej kontuzji.

WIECZÓR

DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”

Wydawca: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Targ Drzewny” w Gdyni, ul. 10 Maja 27/31, tel. 31-33-80. Redakcja Kolegium: Redakcja — Gdynia, ul. 10 Maja 27/31, telefon: 31-33-80. Sekretariat — Gdynia, ul. 10 Maja 27/31, telefon: 31-33-80. Sekretarz redakcji — Gdynia, ul. 10 Maja 27/31, telefon: 31-33-80. Czynniki — Gdynia, ul. 10 Maja 27/31, telefon: 31-33-80. Czynne jest w godz. 8-15.15, w sobotę w godz. 8-12.15. UPT — Gdynia 1, Gdynia, ul. 10 Lutego 10, telefon: 31-73-78 w godz. 8-17. UPT — Sopot 1, Sopot, ul. Kosciuszki 2, telefon: 31-17-84 w godz. 10-17, soboty 10-15. UPT — Gdańsk 6, Wrzeszcz, al. Grunwaldzka 108, tel. 41-35-31 w godz. 8-18. OUP — Gdańsk 1, Gdańsk, ul. Długa 22/28, telefon 31-80-84 w godz. 8-20. WUP — Elbląg, plac Słowiański 1/3, 31-35-59 — dyrekcja i sekretariat. Wydawca: Władysław Kozłowski. Informacji o prenumeracie udzielają wszystkie placówki poczyt. oraz Przedsiębiorstwo Unowocześniania Prasy „Książka-Ruch” w całym kraju. Prenumerata roczna — 312 zł, półroczna — 156 zł, kwartalna — 78 zł, miesięczna — 26 zł. Nasz adres pocztowy: Redakcja „Wieczór Wybrzeża”, 80-858 Gdańsk 1, skrytka pocztowa nr 185. Nr indeksu 35055. Zam. 497 — N-4 LC

Turniej siatkarzy

Wczoraj, w czwartym dniu rozgrywanego w Rzeszowie turnieju siatkówki mężczyzn grupy „A” spotkały się zespoły: Płomień Sosnowiec — Avia Swidnik oraz AZS Olsztyn — Gwardia Wrocław.

Płomień Sosnowiec — Avia Swidnik 3:1 (15:7, 15:9, 11:15, 15:10). W pierwszych dwóch setach był to słaby mecz, w którym Płomień nie wysłał się, a Avia nie stawiała oporu. Dopiero w trzecim secie nastąpiło większe ożywienie. Po nieoczekiwanym zrywaniu Avii sosnowiczanie zaczęli się subić i popielniacząc wiele błędów ułatwiali zwycięstwo przeciwnikowi. Również czwarty set zaczął się od punktowej przewagi

Laver pokonał Fibaka

W halowym turnieju WCT w Toronto przypomnieli swe dawne dobre czasy dwaj australijski weterani. 38-letni Rod Laver, który od dłuższego czasu miał kłopoty z kontuzją ramienia, odniósł w pierwszej rundzie zdecydowane zwycięstwo nad 24-letnim polskim tenisistą Wacławem Fibakiem 6:0, 6:3.

42-letni Ken Rosewall ugrał się w pierwszej rundzie z znanym tenisistą hinduskim Vayem Amritraiem 5:7, 6:3, 6:3.

W innych spotkaniach eliminacyjnych Amerykanin Eddie Dibbs wygrał z Markiem Coxem (W. Brytania) 7:6, 7:5, a Dick Stockton (USA) z Kanadyjczykiem Dale Powerem 6:3, 7:5.

Austriacy liczą na Klammera!

Kto ma największe szanse zdobycia kryształowego Pucharu Świata 1976/77? Z takim pytaniem zwrócił się do czytelników pras austriackiej wiedeński instytut badania opinii publicznej.

66 proc. ankietowanych dało bowiem szanse zwycięstwa swojemu rodakowi „królowi zjazdu” — Franzowi Klammerowi. Tylko 11 proc. stawia na Szweda Stenmarka i 7 proc. na kolekcjonera — Klause Heideggera.

Wśród kobiet zdecydowanym liderem opinii publicznej jest Annemarie Moser-Proell (oż 80 proc.), za jej niegroźne rywalki uważa się Lisę-Marię Morerod i Brigitte Habersatter Totschniga. Każdej z nich dało się po 5 proc. szans na odniesienie końcowo sukcesu.

Samooobsługowy wyciąg

W pięknie położonej miejscowości Bivio w szwajcarskim kantonie Graubunden przy obsłudze wyciągów narciarskich nie ma pracowników. A jednak wszystko przebiega sprawnie. Zainstalowano tam elektroniczne urządzenie, które kieruje „śnieżną karuzelą”. Wraz z wprowadzeniem samobsługi skróceniu uległ czas oczekiwania w długiej kolejce. Narciarze zapoznani w kamety (dziennie, tygodniowo lub

Polacy pokonali zespół Panathinaikos

Jedyną bramkę meczu strzelił A. Szarmach!

W ostatnim piątym spotkaniu kontrolnym podczas swojego tournée kadra polskich piłkarzy zmierzyła się wczoraj w Atenach z czołowym zespołem greckiej ekstraklasy Panathinaikos. Ateny Mece wygrali Polacy 1:0 (1:0), dobijając bramkę do strzału Andrzeja Szarmacha w 18 min.

Mecz toczył się w fatalnych warunkach. Padający deszcz uczynił z boiska błotnistą i pokryła kaluzami nawierzchnię. Utrudniała ona pracę piłkarzom obu drużyn i ujemnie wpłynęła na poziom spotkań.

Gra miała na ogół przebieg wyrównany, ale zespołem dojralszym byli bez wątpienia Polacy. Jedyna bramka padła na dośrodkowaniu Grzegorza Lato, który wykorzystał pozostawiony bez opieki Andrzej Szarmach. Nasi piłkarze mieli jeszcze kilka okazji, lecz strzelił Szarmach, Kopki, Terleckiego, mijaly nieznacznie cel lub trafiły w bramkarza. Tuż po przewnie Andrzej Szarmach popisał się ładnym strzałem w porządku.

Podopieczni trenera Kazimierza Górskiego również stworzyli kilka sytuacji, podobnych, a raz, po strzale najlepszemu zawodnikowi asystytorowi Eteorikosa piłka trafiła w słupek.

Wprawdzie z arą zademonstrowano na stadionie w Atenach Polacy nie mieliby większych szans w spotkaniu z Danią, 1 maja w Kopenhadze, ale po kilku tygodniach przygotowań, u progu sezonu, dyspozycja kadrowców może budzić zadowolenie.

Mankamenty w szybkości, zwrotności, braku technicznej welinuina już chyba pierwsze mecze laowu. Kondycja i woli walki reprezentantów nawet dziś nie brakuje.

W meczu z Panathinaikosem nasz zespół dał kilkakrotnie próbki swych możliwości. Porobalby się niektóre zarania Lato — Szarmach, zdecydowanie obronili w podstępnych z rywalami pewnie stale fragmenty gry: gulgok ofsidejow, dośrodkowanie (Terleckie), strzaly z drugiej linii (głównie Kopki).

Trener: Gmach wypracował 15 zawodników. Najkorzystniejsze wrażenie sora-

Marjorie-kolekcjonerka serc sławnych sportowców

Marjorie Wallace kolekcjonuje upominki od najslawniejszych sportowców naszych czasow. Piękna Amerykanka w 1974 r. zdobyła tytuł Miss Świata. Jej dekolot zdobył nasylnik z złota tenisowa pieszczka obywateli dziewczęcy przez Jimmym Connors, tuż po triumfie amerykańskiego tenisisty w ubiegłorocznym turnieju Forest Hills.

Kosztowny zegarek firmy Van Cleef & Arpels otrzymała Marjorie od automechablisty Petera Revsona, tragicznie zmarłego w wyniku katastrofy samochodowej. Inne pamiątki pochodzą od irlandzkiego piłkarskiego gwiazdora George Besta, piosenkara angielskiego Toma Jonesa i króla moteli Bery Gordy, ofiarodawcy pierścienia z diamentami.

G. Best udeilił wywiadu jednej z angielskich gazet i oświadczył: Marjorie chciała być ze mną, ponieważ nazywam się George Best, a ja ją wybrałem, gdyż była ona Miss Świata.

Wkrótce po rozstaniu Marjorie poznała Jimmym Connors. Był już narzeczonim Chris Evert, a rodzice oczekiwali, iż z tego tenisowego duetu będzie para małżeńską.

Dała Marjorie towarzyszyć Jimmymu na wszystkich turniejach. Mieszkała razem w Los Angeles, oczywiście wtedy, gdy Connors nie wędruje z turnieju na turniej. Jimmy udziela swej narzeczonej lekcji tenisa. O terminie ślubu na razie nie wiadomo.



W piłkarskiej ekstraklasie Anglii drużyna Leeds United pokonała na własnym boisku Derby County 1:0. Niz: po rzucie rzytnym bramkarz gospodarzy Harvey (z prawej) uprzedził atakującego napastnika gości. CAF — Unifax

Don Revie: Już za późno na zmiany

W dalszym ciągu kibice piłkarzy w Anglii nie mogą się otrząsnąć po porażce, jakiej doznała ich reprezentacja w meczu z Holandią. Jak podkreślał zrodzone dziennikarz hrvivsciv, nie chodzi o sam wynik lecz o złe nastawienie, że jakia osoba rozprawili się z Anglikami, indokawamy przez dziennikarzy selekcjoner reprezentacji angielskiej Don Revie otrzymał, iż nie spodziewał się takiego obrotu sprawy. Revie oświadczył to samo po przegranej również w spotkaniu 0:2 spotkaniu w Rzymie z reprezentacją Włoch.

„W takiej sytuacji — stwierdziła brytyjski komentatorzy sportowi — nasze szanse na zakwalifikowanie się do finałów piłkarskich mistrzostw świata są bardzo niskie”.

Don Revie wydał się podzielić ich pesymizm: „Niestety już jest za późno na zmiany. Nie ma czasu na kompletowanie innej reprezentacji i będe się musiał zadowolić graczami, których już mam. Potrzeba przynajmniej 15 lat, aby

angielska piłka nożna znów stała się światową potęgą.”

Po ostatnich niepowodzeniach nie zamieszkała na to, aby Revie miał szansę doznać tej szerszej chwili w roli selekcjonera. „Zostaliśmy zdeklarowani przez Holendrów. W meczu tym wywołaliśmy jeszcze gorzej niż w poprzednim spotkaniu z Węgrami w 1953 r. mniej więcej równych szansach Anglii, niż mieli najniejszych szans od samego początku spotkania. Reprezentacja Anglii została po prostu zdeklasowana i ośmieszona przez drużynę grającą z precyzją i inteligencją, do której bardzo ale to bardzo daleko naszym graczom. Poruszając się z nieudolnością beznamiętnego automatu”.

Daily Express: „Gra naszych poddyktowana jest euzatami tych, co przychodzą na ligowe spotkania. Ciężko oni odgadnąć futbol polecający na brutalnym orze-walaniu się z lednego końca boiska na drugą”.

Jeden z największych specjalistów od spraw piłkarskich w Wielkiej Brytanii, Frank Clough z The Sun: „Nawet grając na małych boiskach Holendrzy wypadli w tym spotkaniu jak istoty z innej planety, którym odzyskało się zmierzwić z wrobnikami bez krzywu wyobraźni. Było to spotkanie artystów z rzemieślnikami, mistrzów z uczniakami, którym nie można już rokować żadnych szans na nauczenie się czesokolwiek w życiu...”

Na zakończenie raz jeszcze Daily Mail: „Angielska reprezentacja została do rangi drużyn palających się w ścieńce światowego futbolu. Nie mogą się oni porzucić nawet odrobina tego co nazwa się ambicją i dumą z reprezentowania swego kraju...”

Pokonywał przeszkody nie zsiadając z roweru!



Podczas kolarskich przejazdowych mistrzostw świata w Hanowerze największą brawą od widzów otrzymał Amerykanin Lawrence Malone. Zajął on wprawdzie odległą lokatę, ale zaimponował tym, że pokonywał niektóre przeszkody nie zsiadając z roweru. CAF — Photofax

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

MATRYMONIALNE

NAJWIĘCEJ ofert posiada Biuro Matrymonialne „Syrena”. Warszawa, ul. Elektryczna 11. Informacje 10 z 22 znakami pocztowymi. K 1031

MOTORYZACYJNE

FIATA 126 P z Polmozbytu w lutym — sprzedam. Oferty z ceną „17434”. Biuro Ogłoszeń, 80-858 Gdańsk.

FIATA 126 P, odbiór Polmozbytu w lutym — kupię. Oferty z ceną „17425”. Biuro Ogłoszeń, 80-858 Gdańsk.

PROSTOWNIK do lodowarni akumulatorem — sprzedam. Tel. 41-27-19. G 9330

RAME do Wartburga 312 — kupię. Oferty z ceną „17425”. Biuro Ogłoszeń, 80-858 Gdańsk.

FIATA 125 P, 1972 r. — kupię. Oferty z ceną „17425”. Biuro Ogłoszeń, 80-858 Gdańsk.

PRZYCZEPE towarowa z zaprzęgiem do Fiata 125 P — sprzedam. Gdańsk, Przybrzeże na 17. G 17427

FIATA 125 P, odbiór „Polmozbyt” i kwartał — sprzedam. Oferty z ceną „17425”. Biuro Ogłoszeń, 80-858 Gdańsk.

SAMOCHOŁ marki „SAAB” rocznik od 1950 do 1968, może być do remontu lub po wypadku — tanio kupię. Wrzeszcz, ul. Nowotki 13. G17418

SPRZEDAZ

PARE obracek — sprzedam. Tel. 53-24-98. G 17399

FUTRO, brązowe futro, nowe — sprzedam. Tel. 51-01-50. S 12016

WÓZEK spacerowy, niemiecki — sprzedam. Tel. 32-05-51. G 17439

TAKSOMETR „Poltax-2” — sprzedam. Gdańsk, Przybrzeże 17. G 17426

LOKALE

M-2 Osiedle Młodych i M-1 Sopot, zamieszkałe sta. M-4. Oferty „13013”, UPT, 81-701 Sopot 1.

OSTAPIE pokój bezdzietni, w mieszkaniu, Gdańsk, ul. Nad Radunią 66. G 17446

M-2 spółdzielcze (30 m kw) mieszkanie jedno lub dwupokojowe. Płatne za rok z góry. Oferty „17429”. Biuro Ogłoszeń, 80-858 Gdańsk.

MAŁŻENSTWO z dzieckiem, członkowie spółdzielni, poszukuje pokojów z wygodami. Może być nie umiłowany. Barbara Zarzanka, Gdańsk, Oliwa, ul. Śląska 48. G 17433

OSOBA samotna wynajmie mieszkanie jedno lub dwupokojowe. Płatne za rok z góry. Oferty „17429”. Biuro Ogłoszeń, 80-858 Gdańsk.

PRACA

MASZYNOPIANIE — przyjmie. Tel. 31-20-91. G 9662

OPIEKUNKA do 8-miesięcznego dziecka — potrzebna. Wrzeszcz, Kosciuszki 88/7. G17447

TECHNIKUM I ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA PRZEMYSŁU OKRĘTOWEGO w Gdańsku, al. Grunwaldzka 216

OGŁASZA PRZYJĘCIA DO KLAS I w niżej wymienionych zawodach:

- tokarz
- frezer
- monter maszyn i urządzeń okrętowych

Warunkiem przyjęcia do szkoły jest ukończenie 8-klasowej szkoły podstawowej oraz złożenie następujących dokumentów: — podanie z zaznaczeniem obranego zawodu, — życiorys, — świadectwo zdrowia o przydatności fizycznej do obranego zawodu wraz z wynikami badań: OB, morfologia i rtg płuc, — wykaz ocen uzyskanych przez ucznia w pierwszym okresie klasy VIII (świadectwo ukończenia klasy ósmej, dostarczyć w czerwcu), — zdjęcie z napisanym na odwrocie imieniem i nazwiskiem. W okresie odbywania nauki zawodu uczniowie otrzymują wynagrodzenie oraz świadczenia społeczne zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Absolwenci mają zapewnioną pracę w Zakładach Urzędów Okrętowych „Hydroster” oraz możliwość kontynuowania nauki w 3-letnim Technikum Przemysłu Okrętowego, wchodzącym w skład tej samej szkoły. SZKOŁA INTERNATU NIE POSIADA. Dokumenty przyjmuje i informacji udziela sekretariat szkoły: Gdańsk-Wrzeszcz, al. Grunwaldzka 216, tel. 41-44-24, w godz. 8.00 — 14.00. K-1243

WOJEWÓDZKA SP-NIA PRACY USŁUG MOTORYZACYJNYCH „TECHNO-MECHANIK”

informuje, że od 15 bm. rozpoczęła działalność

Nowo wybudowana stacja obsługi samochodów

w Gdańsku - Oliwie (Przymorze) przy ul. Dąbrowszczaków 1, tel. 53-02-26

USŁUGI WYKONUJEMY W ZAKRESIE:

- DIAGNOSTYKI SAMOCHODOWEJ
- PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH
- NAPRAW BIEŻĄCYCH SAMOCHODÓW FIAT 125p i 126p
- MYCIA NADWOZI

Stacja czynna jest od 10.00 do 18.00, a od dnia 1 marca br. od godz. 6.15—22.00. K-1217

KRAWKA lub krawcową — zatrudnię na stałe. Tel. 53-33-22. G 17419

KRAWCOWA do szycia staników — potrzebna. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Oferty „17447”. Biuro Ogłoszeń, 80-858 Gdańsk.

ZGUBY

IZBA Rzemieślnicza w Gdańsku umiewiała świadectwo czeladnicze nr 35421 w rzem. krawiectwo meskie z dnia 26. III. 1965 r. na nazwisko Jan Grodek. G 17583

KIEROWCĘ prywatnego Fiata 125 P, który 9 lutego około godz. 18.30 wioził 2 mężczyzn z ul. Łakowej na Przeloczną prosię o zwrot pozostawionego koczucha, za wynagrodzeniem pod adres: Gd., Przeróbka, ul. Przeloczną 82 b/11 — Świacki. G 17630

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „WYBRZEŻE” w Gdyni-Orlowie, ul. Spółdzielcza 1

ZATRUDNI WYŁĄCZNIE INWALIDÓW

- krawcową — krawiectwo damskie miarowe, lekkie, względnie krawcową — bieliniarkę — do pracy w zakładzie usług bieliniarskich Gdańsk-Przymorze,
- szwaczki rękawic ochronnych — do pracy w zakładzie szwarcym oraz chłodniczo — z terenu Trójmiasta i województwa gdańskiego,
- sprzątaczkę,
- ekspedytora pocztowy.

Informacji udziela komórka kadr spółdzielni — adres jak wyżej lub telefonicznie nr telefonu 21-68-47. K-1262

WYJDZ SZCZĘŚCIU NAPRZECIWI. — SKRĘŚLAJĄC 5 LICZB Z 49.

K-975

